

Miesięcznik powiatowy • Kolbuszowa • Cmolas • Dzikowiec • Majdan Królewski • Niwiska • Raniżów

Nr 4 /76
Kwiecień 2002 r.
Cena 2,00 zł

Indeks 32616 X
ISSN 1232-051X

ZIEMIA

KOLBUSZOWSKA

SZKOŁY ŚREDNIE ZAPRASZAJĄ...



Dni otwarte w Zespole Szkół Zawodowych im. Bohaterów Września 1939 (str. 16).

W NUMERZE:

- Dzieje oświaty w gminie Niwiska
- Przed wyborami
- Konkurs wiedzy o Betanii
- B. Peret - Buczyny
- P. Bujak - Wielka Brytania

"TURKI" 2002

Tegoroczna X Podkarpacka Parada Straży Wielkanocnych "Turki 2002" w Grodzisku Dolnym zgromadziła, mimo niesprzyjającej pogody (padający śnieg), rekordową liczbę "turków". Nasz region tzn. powiat kolbuszowski, reprezentowały: Honorowa Straż Grobowa z Dzikowca, Straż Grobowa z Raniżowa, Straż Grobowa z parafii Spie i Straż Grobowa z Mazurów.



cd. na str. 4

Honorowa straż grobowa z Dzikowca - Turki 2002r.

Poświęcenie (3 grosze)

W mijającym wolno wielkanocnym nastroju trudno poświęcenie skojarzyć jeszcze z czymś więcej jak uświęconym (sic!) długą tradycją obrzędem sakralnym; emanacją powszechnego wśród nas przekonania, że skropione święconą wodą i opatrzone zarazem przez duchowną osobę stosowną formułą przedmioty nabierają innego, wyjątkowego znaczenia. Czai się też za tym - bardzo niekiedy widoczna - jakaś stara atawistyczna skłonność zapewnienia sobie (kupienia?) przychylności u kierujących człowieczym losem sił nadprzyrodzonych. W miarę jednak, jak słabnąć będzie wspomnienie cukrowego baranka nakrytego haftowaną serwetą w koszyku coraz wyraźniejsze będą się stawać konteksty określające dla słowa poświęcenie całkiem inne znaczenia.

Przywołana w tym numerze "Ziemi Kolbuszowskiej" sprawa poradni przeciwgruźliczej (str. 8) uświadamia, że poświęcić to także złożyć coś w ofierze, wyrzec się czegoś dla kogoś lub - jak w tym przypadku - dla czegoś. Jeżeli dobrze zrozumiałem dyrektora kolbuszowskiego ZOZ-u nie są wykluczone konieczności rezygnacji z niektórych oddziałów dla utrzymania wszystkich pozostałych. Dokonywanie takich wyborów nie jest rzeczą łatwą, a rezygnacja z raz nabytych korzyści zawsze odbierana jest jako krzywda. Jeżeli można się czymś w takiej sytuacji pocieszać, to zapewne tylko tą ogólną uwagą, że jakoś do ilości występuje zwykle w relacjach odwrotnych. Jak orzekł klasyk aforystyki natchniony i urzeczony widokiem nowego gmachu kolbuszowskiego starostwa: lepiej mniej, ale lepiej.

Zbliżające się wybory samorządowe, których pierwsze jaskółki - proszę wybaczyć tę rozbuchaną metaforę - latają już nisko nad "Ziemią", przypominają, że poświęcenie rozumieć można także jako pełen samozaparcia czyn ofiarny skutkujący wyrzeczeniem się osobistych korzyści dla dobra sprawy. Tak w każdym razie prezentowane są motywy czynnego udziału w wyborach; historia milczy o przypadkach by kandydaci formułowali wprost, że chodzi o władzę i pieniądze. Oczywiście, jak niemal wszędzie na tym doczesnym świecie, także i to poświęcanie się dla szczęścia powszechnego ma swoje granice. Zostały one najlepiej określone w przypowieści o góralu co się do partii chciał zapisać.

- A dali byście gazdo krowę - sondaż sekretarz gminny skłonność kandydata do poświęceń - jakby partia tego od was zażądała?

- Dołbyk, a kaz by nie - odpowiedział góral.

- To i owcę też byście przyprowadzili? - dociekał sekretarz.

- Jako i krowę, haj.

- Oddali byście ostatnią koszulę!? - zachwyił się sekretarz, któremu po raz pierwszy w karierze teoria zaczęła przystawać do praktyki, a baza do nadbudowy.

- No, - zaperzył się góral - kosuli to nie.

- Dlaczego?

- Bo kosule mom.

J. B.

DNI KOLBUSZOWEJ 2002

30.04.2002 (WTOREK) - 3.05.2002 (PIĄTEK)

DATA	GODZINA	IMPREZA	ORGANIZATOR	MIEJSCE
30. 04.	9 ⁰⁰ , 10 ³⁰	Teatr "Maska" z Rzeszowa - spektakl dla dzieci "Szałaputki"	MDK	MDK
	17 ⁰⁰	Wystawa i prelekcja "Patrioci czy zdrajcy" - twórcy Konstytucji 3-maja	Biblioteka	Biblioteka
1. 05.	10 ⁰⁰ -11 ³⁰	Koncert PSM I st i SOM w Kolbuszowej, występ dziecięcych zespołów tanecznych MDK	PSM, SOM, MDK	MDK
	13 ⁰⁰	Turniej piłki nożnej UKS o Puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej	FnrKFIS	Stadion
	17 ⁰⁰	Mecz piłki nożnej: "Kolbuszowianka" II - "Start" Wola Mielecka	FnrKFIS	Stadion
	17 ⁰⁰	Recital wokalny Wioletty Halat, otwarcie wystawy "Lalki Polskie" - Muzeum Lalek Pilzno	MDK	MDK
	18 ⁴⁵	Występ zespołów młodzieżowych działających przy MDK	MDK	Stadion
	20 ⁰⁰	Koncert dla młodzieży	MDK	Stadion
	20 ³⁰ -23 ⁰⁰	Dyskoteka przy muzyce zespołu "Gold Time"	MDK	Stadion
	2. 05.	9 ⁰⁰	Turniej szachowy / Turniej Brydża Sportowego	MDK
18 ⁰⁰		Kabaret "Klika"	MDK	MDK
3. 05.	8 ⁰⁰ -10 ⁰⁰	Przejazd Orkiestry Dętej MDK ulicami miasta		
	10 ¹⁵	Zbiórka pocztów sztandarowych (plac PSP)		
	10 ²⁰	Przemarsz pocztów sztandarowych z Orkiestrą Dętą MDK do Kościoła Wszystkich Świętych		
	10 ³⁰	Uroczysta Msza Św. za Ojczyznę z intencji Starostwa Powiatu Kolbuszowskiego, Urzędu Miasta i Gminy w Kolbuszowej i Strażaków	Kościół pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej	
	11 ³⁰	Przemarsz do MDK i złożenie kwiatów pod tablicą upamiętniającą 200-lecie Konstytucji 3 Maja		
	12 ⁰⁰	Część artystyczna	SP Widelka	MDK
	16 ⁰⁰ -22 ⁰⁰	Imprezy na Rynku		
	17 ⁰⁰	Bieg uliczny o Puchar Burmistrza MiG w Kolbuszowej	Przebieg Kolbuszowski	Rynek
	19 ⁰⁰ -22 ⁰⁰	Koncert zespołu estradowego "Medium"	MDK	Rynek
	ok. 20 ³⁰	Pokaz sztucznych ogni	UMiG	Rynek

**W dniu 28 kwietnia 2002 r. o godzinie 10³⁰
z okazji Święta Sybiraka w Kościele Parafialnym
pw. Świętego Brata Alberta odprawiona
zostanie uroczysta Msza Św.**

**Organizatorzy zastrzegają sobie prawo
do zmian w programie imprez.
ZAPRASZAMY!**

**ZiEMIA
KOLBUSZOWSKA**

**Wydawca: Regionalne Towarzystwo Kultury
im. Juliana Macieja Goslara w Kolbuszowej.**

Redaguje zespół: Jacek Bardan - redaktor naczelny, Anna Ragan, Michał Franczyk, Andrzej Jagodziński, Józef Sudoł, Barbara Szafraniec - sekretarz redakcji. Adres redakcji (tymczasowy): ul. Piłsudskiego 7, 36-100 Kolbuszowa, tel. 017/22 70 220 w. 26. Skład, łamanie i druk: "ABAKUS" s.c., Kolbuszowa ul. Wiktora 21, tel. 017/22 70 230. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów, skracania tekstów i poprawek stylistycznych. Przedruk dozwolony tylko za zgodą autorów lub redakcji. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada. Gazeta ukazuje się przy wsparciu finansowym samorządu powiatu i gmin. INDEKS: 32616X, ISSN 1232-051X. Jesteśmy w internecie: <http://www.kolbuszowa.biz.pl/prasa/ziemia/> Dyżur redakcji, każdy czwartek 15⁰⁰ - 16⁰⁰.

WYDARZENIA

Delikatesy odnowione

Mieszkańcy Kolbuszowej zapewne zauważyli zmianę, jaka nastąpiła w wyglądzie sklepu "Delikatesy" prowadzonego przez Fundację na Rzecz Rozbudowy Szkoły Podstawowej nr 2 w Kolbuszowej.

Po wielu staraniach Fundacji udało się wyremontować na własny koszt pomieszczenia sklepowe. Stało się to też dzięki wsparciu finansowemu Urzędu Miasta i Gminy oraz sponsorowi, który zakupił wyposażenie do sklepu, a jest nim "DAMIANEX" Łańcut. Uroczyste otwarcie zmodernizowanego sklepu odbyło się 13 marca.

Spotkanie osób popierających Fundację, było dobrą okazją do podziękowania im za dotychczasową współpracę oraz wyrażenia nadziei na rozwój kontaktów w przyszłości. Sklep "Delikatesy" - odnowiony i unowocześniony - przyciąga teraz miłym i estetycznym wnętrzem. Należy ufać zatem, iż jeszcze długo będzie on działał dla dobra naszej gminy i jej mieszkańców, poprzez wspieranie rozwoju bazy oświatowej w naszym mieście, a tym samym odciążenie budżetu Miasta i Gminy.

DANUTA WYZGA
(PREZES ZARZĄDU FUNDACJI)



Przecięcia wstęgi dokonali: wiceburmistrz Jan Zuba, prezydent Fundacji Andrzej Jadach (po prawej) oraz współzałożyciel i długoletni prezes, a obecnie honorowy prezes Fundacji Józef Kardys.

Wiarygodna firma Podkarpacia

Wyróżnienie dla firmy "Orzech"



Od lewej: Zdzisław Banat, Stefan Orzech i Bogdan Rzońca.

Kapituła Izby Przemysłowo-Handlowej w Rzeszowie przyznała firmie "Orzech" z Kolbuszowej certyfikat "Wiarygodna Firma Województwa Podkarpackiego". Uroczystość odbyła się 13 marca w Urzędzie Marszałkowskim. Wyróżnienia dla 14 przedsiębiorstw Podkarpacia wręczyli przewodniczący sejmiku wojewódzkiego Zdzisław Banat i marszałek Bogdan Rzońca. W imieniu wyróżnionych dziękował współwłaściciel kolbuszowskiej firmy - Stefan Orzech.

Wypożyczalnia książki mówionej

16 kwietnia, z udziałem Starosty Powiatu Kolbuszowskiego oraz Burmistrza Miasta i Gminy, w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Kolbuszowej otwarto wypożyczalnię książki mówionej.

Obecnie liczy ona 415 kaset magnetofonowych z nagraniami znanych książek, czytanych przez wybitnych aktorów. Korzystać z niej mogą wszyscy mieszkańcy Powiatu Kolbuszowskiego. Jednak przede wszystkim przeznaczona jest dla osób słabo widzących i niewidzących. Wypożyczalnia mieści się w budynku Biblioteki przy ul. Piłsudskiego 7 w pomieszczeniu księgarni "Pegaz", do której zapraszamy od wtorku do środy w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰ i czwartek w godz. 12⁰⁰ - 15¹⁵.

M.M.



Wypożyczalnię otworzyli starosta Zbigniew Lenart i burmistrz Zbigniew Chmielowiec.

Wielkanocna parada w Grodzisku

Prawie każda parafia na Podkarpaciu szczeni się swoją strażą grobową. Tylko jednak w nielicznych, tam gdzie tradycja ta przybiera nazwę "turki" - istnieje określony rytuał paramilitarny z właściwym dla danej miejscowości: umundurowaniem, bronią, zróżnicowaną musztrą, gradacją stopni wzorowanych na regulaminie wojskowym, rangach, funkcjach, a nawet swoistych urzędach: komendant - rotmistrz, zastępca komendanta - kwatremistrz, prowadzący - cechmistrz czy prawoskrzydłowy - kronikarz. Tak wygląda struktura straży grobowej w Dzikowcu.

W ubiegłym roku uroczystości paradne straży grobowych odbywały się w Dzikowcu, a w bieżącym w Grodzisku Dolnym. Tutaj od dawna pielęgnuje się tradycje związane z regionem. Uroczystość rozpoczęła się mszą św. celebrowaną przez kustosa sanktuarium w Leżajsku. Następnie w karnych szykach straże przedelfowały na stadion, gdzie zostały powitane armatnimi salwami. Cechmistrz Zdzisław Nikolas odpalił honorową salwę na cześć "wojaków" z Dzikowca, jak sam stwierdził: "dzikowiaczy to też wojacy i to nie byle jacy".

Na zakończenie chciałbym prosić, żeby dbać o to, aby w nadchodzącej nowej epoce nie zniknęły ze świątecznego krajobrazu naszej wsi te wspaniałe zwyczaje i obrzędy.

MARIAN SOCHACKI

Młodzież i motoryzacja

Werynia. 18 marca odbyły się eliminacje powiatowe do etapu wojewódzkiego Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Motoryzacyjnego.

W rywalizacji wzięły udział dwie drużyny. Zespół Szkół Rolniczych w Weryni reprezentowali Małgorzata Tendera, Łukasz Frysztak i Dawid Lenart, zaś Zespół Szkół Zawodowych im. Bohaterów Września 1939 r. w Kolbuszowej - Piotr Kołpa, Wiesław Preneta i Waław Głos.

Uczestnicy musieli wykazać się znajomością przepisów prawa o ruchu drogowym, sposobów udzielania ofiarom wypadków pomocy przedmedycznej, a także aktualnych trendów w dziedzinie motoryzacji. Egzamin praktyczny polegał na wykonaniu kilku podstawowych manewrów podczas jazdy samochodem. W tym przypadku oceniane były prawidłowość jak też czas wykonania tych manewrów.

Poczynania uczestników eliminacji oceniała komisja w składzie: Władysław Wachnicki - przedstawiciel Starostwa, Jacek Wisz - prezes Klubu Ratownictwa Drogowego "NIL" w Kolbuszowej oraz kom. Czesław Matuła - przedstawiciel Policji.



Przedstawiciel Starosty Kolbuszowskiego Kazimierz Kret, Komendant Powiatowy Policji mł. insp. Witold Bator i prezes Zespołu Ratownictwa Drogowego Jacek Wisz wręczyli uczestnikom pamiątkowe dyplomy oraz upominki - plecaki i przybory szkolne, ufundowane przez sponsorów: FIN S.A. w Kolbuszowej, "ORLEN Petro-Tank" w Widelce, Okręgową Spółdzielnię Mleczarską w Kolbuszowej oraz Telefonię Komórkową "Plus - GSM", którym za wsparcie i uatrakcyjnienie eliminacji powiatowych serdecznie dziękujemy.

W eliminacjach zwyciężyli uczniowie Zespołu Szkół Rolniczych w Weryni. Małgorzata Tendera, Łukasz Frysztak i Dawid Lenart. Będą oni reprezentować nasz powiat w zawodach na szczeblu województwa podkarpackiego.

EWA SĘCZKOWSKA

Plac zabaw jak w "Biskupinie"

Czytelnicy zapewne znają z lekcji historii osadę słowiańską w Biskupinie. Podobną palisadę można zobaczyć na placu zabaw przy ulicy Jaśminowej - Osiedle Nr 3.



Przed dwoma miesiącami na spotkaniu Zarządu Osiedla z inicjatywą odnowienia placu zabaw wystąpił Franciszek Cepelik. Teren placu do tej pory był bardzo spadzisty. Na plac wjechała ciężka maszyna i zaczęła niwelować powierzchnię, tworząc dwie płaszczyzny. Na obecny rok zarząd osiedla otrzymał z gminy 12 tys. zł. Z tej sumy 3.500 zł przeznaczono właśnie na zmodyfikowanie placu zabaw. Pozostałą kwotę otrzymano od sponsorów, m.in. od Zakładu Folii Janusza Lubery, Laspolu ze Zmysłowa k/Zielonki i Zakładu Produkcji Handlowej "Ikarus" Jana Tarapaty.

Płot palisadowy ma wysokość 3 m i będzie zabezpieczał przed obsunięciem się ziemi. Myślę, że mieszkańcy innych Kolbuszowskich osiedli pozazdroszą tego placu zabaw. W połowie kwietnia planowane jest uroczyste oddanie placu zabaw do użytku małych mieszkańców. W nawiązaniu do tradycji miasta sprzed 200 laty, można byłoby ten plac zabaw nazwać "Na Lipniku".

MARIAN PIÓREK

Kolbuszowa. W środę 10 kwietnia odbyło się uroczyste otwarcie "AKTYWIZATORA MŁODZIEŻOWEGO" mieszczącego się przy ulicy Narutowicza 5 w Kolbuszowej. W uroczystości uczestniczyły lokalne władze samorządowe oraz młodzież z powiatu kolbuszowskiego.

Klub aktywnej młodzieży

"Aktywizator" to klub dla młodzieży w wieku 18-25 lat, bezrobotnej lub jeszcze uczącej się, a mającej wkrótce wejść na rynek pracy. Zadaniem klubu jest pobudzenie młodzieży do działania na forum lokalnej społeczności i przygotowanie do aktywnego, samodzielnego pozyskiwania pracy.

Realizowane jest to poprzez spotkania z zespołem specjalistów m.in.: doradcą zawodowym, psychologiem, doradcą biznesowym, prawnikiem oraz poprzez organizowanie różnego rodzaju akcji społecznych. Młodzież ma również możliwość uczestniczenia w różnego rodzaju kursach w zależności od potrzeb szkoleniowych.

Klub powstał w ramach programu "Bezrobocie - co robić?" realizowanego przez Towarzystwo "Altum" z Rzeszowa, a sponsorowanego przez Polsko-Amerykańską Fundację Wolności oraz Fundację Rozwoju Przedsiębiorczości z Suwałk i czynny jest od poniedziałku do piątku w godzinach od 11 do 19.

DOROTA DWORAK



KRONIKA POLICYJNA

WYPADKI DROGOWE

■ 15 lutego w Kolbuszowej Dolnej na ul. Mieleckiej kierująca samochodem marki "Opel" 27-letnia mieszkanka powiatu rzeszowskiego podczas wykonywania manewru wyprzedzania potrąciła 73-letnią rowerzystkę, która w wyniku upadku doznała obrażeń głowy i wstrząśnienia mózgu. Kierująca samochodem była trzeźwa.

■ 22 lutego o godz. 20.30 w Widelce kierujący samochodem osobowym marki "Mercedes" 19-letni mężczyzna, mieszkaniec Kolbuszowej, z nieustalonych przyczyn, na prostym odcinku drogi, zjechał nagle do przydrożnego rowu gdzie uderzył w przepust betonowy. W wyniku wypadku ranny został kierowca "Mercedesa" oraz pasażerka.

■ 24 lutego o godz. 16.00 w Siedlance kierujący samochodem osobowym marki "Daeuwo Lanos" 39-letni mieszkaniec gminy Niwiska podczas wykonywania manewru wyprzedzania uderzył w tył samochodu Fiat 126p, którego kierowca wykonywał w tym czasie manewr skrętu w lewo. W wyniku zderzenia ranna została pasażerka "malucha".

■ 27 lutego o godz. 8.10 w Majdanie Królewskim kierująca samochodem osobowym marki Fiat 126p 20-letnia mieszkanka Nowej Dęby potrąciła pieszego, 70-letniego mężczyznę, który nagle wszedł na jezdnię, bezpośrednio przed nadjeżdżający pojazd. Pieszy ze złamaną ręką został przewieziony do szpitala.

■ 1 marca o godz. 8.15 w Kolbuszowej na ul. Narutowicza kierujący rowerem 86-letni mężczyzna, na prostym odcinku drogi, z nieustalonych przyczyn, przewrócił się na jezdnię i w wyniku doznanych obrażeń ciała zmarł na miejscu zdarzenia.

KRADZIEŻE I WŁAMANIA

■ 17 lutego samotnie mieszkająca, 82-letnia mieszkanka Przyłęka, została okradzona przez dwie kobiety, które pod pretekstem sprzedaży koca weszły do mieszkania pokrzywdzonej i w trakcie transakcji, odwracając jej uwagę dokonały kradzieży pieniędzy - 100 dolarów USA i 2000 złotych.

■ 20 lutego na terenie Niska zatrzymano grupę osób narodowości cygańskiej. Pokrzywdzona kobieta rozpoznała wśród nich sprawczynie kradzieży. Znalezione też inne dowody świadczące o tym, że zatrzymane osoby dokonały przestępstwa na terenie Przyłęka.

■ 17 marca w Wilczej Woli dwaj sprawcy, wybijając szybę w oknie, weszli do domu 80-letniej kobiety. Po spenetrowaniu pokoju, skradli zgromadzone przez nią oszczędności - 1000 złotych. Policja odnalazła złodziei - dwóch nastoletnich uciekinierów z Pogotowia Opiekuńczego w Rzeszowie.

■ 26 marca o godz. 10.30 w Kolbuszowej na placu targowym przy ul. Wolskiej mieszkaniec Zarębek został okradziony. Łupem sprawcy padł portfel z dokumentami i gotówką 300 złotych. Policjanci zatrzymali sprawcę czynu, którym okazał się 30-letni mieszkaniec Mielca. Skradzione mienie odzyskano w całości.

■ W okresie od 15 - 17 marca nieznani sprawcy włamali się do budynku Szkoły Podstawowej w Bukowcu, skąd skradli sprzęt komputerowy o wartości 7 500 złotych. Ustalono, że włamania dokonała grupa przestępcza, która od pewnego czasu działała na terenie powiatu ropczycko - sędziszowskiego i dębickiego.

■ Nocą pomiędzy 16 a 18 marca w Kupnie nieznani sprawcy dokonali włamania do budynku magazynowo-handlowego. Skradli materiały wykończenia wnętrz, artykuły elektryczne, hydrauliczne oraz komputer. Straty oszacowano wstępnie na kwotę 40 000 złotych.

■ 28 marca w Kolbuszowej, kiedy w pobliskim kościele odbywało się nabożeństwo związane z uroczystościami Wielkiego Czwartku, nieznani sprawcy włamali się do mieszkań księży, splądrowali je kradnąc sprzęt rtv, telefon komórkowy, zegarki, aparat fotograficzny oraz pieniądze.

■ W nocy 3/4 kwietnia w Weryni nieznani sprawcy włamali się do kilku garaży dokonując kradzieży różnego rodzaju elektronarzędzi, dwóch rowerów oraz radioodtwarzacza samochodowego wraz z głośnikami. Łączna suma strat oszacowana została wstępnie na kwotę około 3 500 złotych.

■ 9 kwietnia w Raniżowie zatrzymani zostali trzech mieszkańcy powiatu tarnobrzieskiego, którzy dokonali kradzieży akcesoriów meblowych oraz różnego rodzaju elementów metalowych o wartości około 36 000 złotych na szkodę firmy BOG-FRAN Sp. z o.o. w Raniżowie.

WŁAMANIA DO POJAZDÓW

Mimo, że kolbuszowscy policjanci ustalili i zatrzymali sprawców kilkunastu włamań do samochodów, jakie miały miejsce końcem grudnia ubiegłego roku w Kolbuszowej, nadal szerzy się plaga tego rodzaju czynów. W lutym i w marcu bieżącego roku ponownie odnotowaliśmy kilka zgłoszeń o włamaniach do pojazdów zaparkowanych na osiedlowych parkingach w Kolbuszowej, parkingu przy basenie w Cmolasie oraz na terenie Raniżowa.

ALKOHOL BEZ AKCYZY

8 lutego na terenie gminy Cmolasy policjanci zespołu do walki z przestępczością gospodarczą zatrzymali mieszkańca Mielca, któ-



ry trudnił się dystrybucją alkoholu bez znaków skarbowych akcyzy. Nie posiadał także pozwolenia na handel wyrobami spirytusowymi. Policjanci zakwestionowali 125 litrów alkoholu różnego gatunku.

BRONI I AMUNICJA BEZ POZWOLENIA

19 lutego w jednym z prywatnych zabudowań na terenie gminy Majdan Królewski podczas przeszukania policjanci znaleźli 3 sztuki broni palnej oraz amunicję. Posiadacz tego arsenału, który nie miał legalnego zezwolenia, odpowie przed sądem za złamanie przepisów ustawy o broni.

OPRACOWAŁA
KOM. EWA ŚĘCZKOWSKA

Nowa łódź patrolowa dla policji kolbuszowskiej

Komenda Powiatowa Policji w Kolbuszowej otrzymała nową łódź, która zastąpi dotychczasową, wysłużoną już motorówkę w patrolowaniu zalewu Maziarnia w Wilczej Woli, w okresie wakacyjnym.

Łódka została zakupiona z funduszu ochrony środowiska i spełnia wszelkie wymogi w zakresie ekologii (m. in. napędzana jest olejami przyjaznymi dla środowiska). Jej konstrukcja umożliwiła podpłynięcie do

obiektu znajdującego się w miejscu, gdzie głębokość wody sięga 20 cm, dzięki czemu może być wykorzystana do ewakuacji ludzi i mienia na wypadek powodzi.

Mamy nadzieję, że dzięki tej nowej łodzi, w zbliżającym się sezonie letnim turyści wypoczywający nad zalewem w Maziarnia będą czuli się bezpiecznie.

EWA ŚĘCZKOWSKA



XXXVIII SESJA RADY POWIATU

Sesję Rady Powiatu w Kolbuszowej otworzył jej Przewodniczący Dariusz Bździkot. Na wniosek radnej Elżbiety Wróbel dokonano zmiany porządku obrad, przez dodanie punktów dotyczących m.in. podjęcia uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Powiatu z dn. 31 stycznia 2002r. w sprawie zatwierdzenia planu gospodarowania Powiatowym Funduszem Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym na rok 2002. Rada jednogłośnie przyjęła protokół z poprzedniej sesji.

Starosta Zbigniew Lenart, poinformował, iż od 1 marca geodetą powiatowym i dyrektorem Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami został mgr inż. Antoni Bosek.

Sprawozdanie z działalności Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego w Kolbuszowej przedstawił pracownik jednostki Robert Trętowicz, które Rada przyjęła jednogłośnie.

Głównym tematem obrad sesji były sprawy rolnictwa, jego stanu i perspektyw rozwoju. W tym celu zostali zaproszeni przedstawiciele różnych instytucji pracujących na rzecz rolnictwa. Na wstępie zabrał głos Tadeusz Posłuszny - przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej, Leśnictwa i Rolnictwa, który poinformował zebranych o stanie rolnictwa w powiecie, mówił o pracy Komisji, której przewodniczy i o planach jej działalności. Józef Flaga - dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Boguchwale przedstawił korzyści

współpracy z Ukrainą, szanse w produkcji mleka i drobiu, informował o rozwoju ogrodnictwa na terenie całego województwa, o zaletach działalności gospodarstw agroturystycznych, o możliwościach produkcji biopaliw. Kierownik Zamiejscowej Stacji Realizacji Programów Pilotażowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa - Jacek Rząsa mówił o zintegrowanym systemie zarządzania i kontroli - AJAKS, który będzie prowadził obsługę dopłat bezpośrednich do produkcji rolnej, gdy Polska wejdzie do UE. Głos zabrał również Aleksander Szafran - dyrektor Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Kolbuszowej, który przedstawił stan rolnictwa w powiecie, pracę ODR-u na rzecz podniesienia jego poziomu, informował o szkoleniach (organizowanych i planowanych) dla rolników. W dyskusji na temat rolnictwa nie mogło zabraknąć informacji o funkcjonowaniu Ośrodka Dydaktycznego w Weryni, którą przekazał prof. Marek Koziarowski.

Po tych wystąpieniach rozgorzała burzliwa dyskusja, padło wiele pytań, przedstawiano szanse, nadzieje, wątpliwości i zagrożenia.

W kolejnych punktach porządku obrad Rada podjęła jednogłośnie uchwałę o zmianie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu zagospodarowania Powiatowym Funduszem Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym. W ostatnim punkcie porządku obrad Rada rozpatrywała wnioski od mieszkańców powiatu.

Informacja dla organizacji pozarządowych

Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej informuje, iż zostało utworzone Podkarpackie Forum Pozarządowe będące strukturą o charakterze federacyjnym. Głównym celem Forum jest reprezentacja i rzecznictwo interesów wszystkich organizacji pozarządowych z terenu województwa podkarpackiego.

Informujemy także, iż tymczasowa siedziba Forum mieści się w lokalu Centrum Wspierania Organizacji Pozarządowych (CeWOP) w Rzeszowie przy ul. Reformackiej 6/A, tel./fax 17 - 853 28 68.

Informacja dla przedsiębiorców

Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej (ul. Handlowa 4, p. 204) posiada do wglądu (ze względu na ograniczoną ilość egzemplarzy) publikacje:

- **"Partner Przedsiębiorcy"**, który zawiera m.in. informacje o ofertach ośrodków Krajowego Systemu Usług oraz wykaz tychże ośrodków.
- **"Przedsiębiorco! Skorzystaj!"**, który zawiera m.in. informacje o formach pomocy Rządu dla MSP - instrumenty krajowe, instrumenty współfinansowe z Programu PHARE 2000 (programy - "Wstęp do jakości", "Innowacje i technologie dla rozwoju przedsiębiorstw", "Przygotowanie do działania na rynku europejskim", "Wprowadzenie do eksportu", itp.).

Informujemy także, iż na stronie internetowej Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości www.parp.gov.pl zainteresowani aktualnymi danymi na temat programów pomocowych dla małych i średnich firm znajdą potrzebne im informacje.

Budżet miasta na 2002 rok

Rada Miejska w Kolbuszowej uchwałą z dnia 27 marca przyjęła budżet na 2002 rok. Najważniejsze wskaźniki nieznacznie tylko odbiegają od projektu budżetu opracowanego przez Zarząd w 2001 roku. Uchwała uzupełniona została o zmienione wskaźniki przekazane przez Ministerstwo Finansów, zmniejszające wcześniej podaną kwotę subwencji dla gminy i tak:

- część podstawową subwencji zmniejszono o 14.358 zł,
- część oświatową subwencji zmniejszono o 677.014 zł,
- część rekompensującą subwencji zmniejszono o 16.125 zł.

Jedyny wskaźnik, który wg Ministerstwa Finansów ma wzrosnąć w stosunku do wcześniejszej prognozy to planowany udział gminy w podatku dochodowym od osób fizycznych zwiększony o 39.957 zł.

W ślad za pismem Ministerstwa Finansów również Podkarpacki Urząd Wojewódzki dokonał korekty planowanych dotacji na realizację zadań zleconych w 2002 roku. Planowane dochody określono w oparciu o ustalone przez Radę Miejską stawki podatkowe oraz opłaty miejscowe.

W strukturze dochodów najwyższą po-

zycję 13.773.637 zł stanowi subwencja ogólna. Jest to 49,62 % dochodów ogółem. Dochody podatkowe wynieść mogą 9.026.362 zł, tj. 32,45% budżetu. Przychody wyniosą 1.776.717 zł, co stanowi 6,39% budżetu. Planowane dotacje Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego wynieść mają 2.367.917 zł tj. 8,51% budżetu.

Po stronie wydatków zabezpieczono środki na realizację zadań własnych gminy, zadań przyjętych do realizacji na podstawie zawartych umów i porozumień oraz dotacji dla jednostek i zakładów budżetowych, a także dla jednostek kultury. W ramach dotacji planuje się wsparcie finansowe przedszkoli niepublicznych w Kupnie i w Kolbuszowej, działalność charytatywną oraz sportową. W zakresie dotacji przedmiotowych planuje się dopłaty do różnicy cen wody i ścieków oraz śmieci.

Planowane wsparcie Regionalnego Towarzystwa Kultury im. J. M. Gosłara w Kolbuszowej dotyczy środków na kontynuowanie monografii miasta, a także dofinansowanie powstającego na bazie obiektów gminy inkubatora przedsiębiorczości. Wsparcie z budżetu gminy ma otrzymać Fundacja na rzecz Rozwoju Oświaty Szkolnictwa Wyższego i Kultury w Powiecie Kolbuszowskim, podobnie jak Komenda Powiatowa Policji, która ma otrzymać

dotację na dofinansowanie utrzymania porządku w mieście i gminie.

Z dochodów uzyskanych z tytułu opłat za zezwolenia na sprzedaż alkoholu, w przeważającej większości środki skierowane zostaną na realizację gminnego programu rozwiązywania problemów alkoholowych, w tym na dofinansowanie sportu i kultury fizycznej. W budżecie nie planuje się środków na podwyżki dla pracowników zakładów i jednostek budżetowych zgodnie z treścią ustawy o zamrożeniu płac w sferze budżetowej.

W strukturze wydatków najwyższą kwotą 14.191.180 zł stanowią wydatki na oświatę i edukacyjną opiekę wychowawczą. Wydatki na gospodarkę komunalną i ochronę środowiska wyniosą 2.783.910 zł co stanowi 10% budżetu. Wydatki związane ze spłatą odsetek oraz rat kredytów i pożyczek wyniosą 1.695.000 zł tj. 6,09% budżetu.

W wydatkach ogółem wydatki majątkowe wyniosą 3.701.460 zł co stanowi 13,31% budżetu ogółem. W roku 2001 wydatki inwestycyjne stanowiły 10,80 % budżetu gminy.

Jak corocznie, również w roku bieżącym budżet zwiększony zostanie o środki ze źródeł pozabudżetowych. Ufać należy, iż sytuacja społeczno-polityczna w kraju nie zakłóci właściwej realizacji zamierzonych zadań przez samorząd, a wpływy do budżetu pozwolą systematycznie finansować zapisane w uchwale budżetowej wydatki.

PRZED WYBORAMI...

W związku ze zbliżającymi się wyborami samorządowymi wydawca i redakcja "Ziemi Kolbuszowskiej" postanowili udostępnić organizującym się komitetom wyborczym stałą rubrykę "Przed wyborami". Będziemy zamieszczać w niej nadesłane przez komitety wyborcze teksty programowe i informacyjne. Ponieważ jednak redakcja rezygnuje z zastrzeżonego wobec innych tekstów prawa skracania i poprawek stylistycznych tekstów prosimy o zachowanie dwóch warunków: objętość nie powinna przekraczać 4000 znaków (ze spacjami), a w sferze treści tego co określają słowa - program i informacja.

W tym numerze - Podkarpackie Forum Samorządowe Prawicy i Wspólnota Samorządowa.

Podkarpackie Forum Samorządowe Prawicy w naszych Gminach

Wyniki ostatnich wyborów parlamentarnych pokazały ogromną potrzebę jednoczenia środowisk prawicowych nie tylko na szczeblu kraju. Przed nami kolejne wybory samorządowe, o których w mediach z każdym tygodniem będzie coraz głośniejsze. I chociaż wybory samorządowe rządzą się innymi prawami, to potrzeba wspólnego, rozsądnego działania również na terenie naszych Gmin jest aż nadto widoczna. Wybory samorządowe dają niepowtarzalną okazję, aby ten ruch łączenia ludzi o przekonaniach chrześcijańskich, ludzi prawych, mocnych chęcią działania na rzecz swoich lokalnych środowisk przybrał wreszcie charakter oddolny. Taki właśnie nadrzędny cel przyświeca Pani Senator RP Janinie Sagatowskiej, która jest główną inicjatorką i organizatorką Podkarpackiego Forum Samorządowego Prawicy.

Inicjatywa Pani Senator zyskała bardzo szybko poparcie prawicowych środowisk samorządowych naszego województwa. W dniu 13 listopada 2001 roku na spotkaniu w Leżajsku przyjęto deklarację ideową i cele Forum oraz nazwę: Podkarpackie Forum Samorządowe Prawicy. Zaznaczyć należy, że zarówno na tym spotkaniu jak i kolejnych, mocno swoją obecność akcentowały również delegacje z naszych Gmin.

Główną myśl przyjętej deklaracji ideowej stanowi konieczność nie zaprzeczania dorobku samorządów terytorialnych i gospodarczych czy też sołeckich; podjęcie współpracy na rzecz rozwoju regionu przez wspólne działanie bez względu na podziały terytorialne, czy personalne także w zbliżających się wyborach samorządowych.

Założenia Forum wyznaczają cele na podstawie, których będą formułowane lokalne programy wyborcze.

Do najważniejszych z nich zaliczyć należy:

1. konsolidację społeczeństwa niezależnie od podziałów politycznych, ale zgodnych z wartościami chrześcijańskimi oraz patriotycznymi postawami moralno-etycznymi,
2. zwiększenie liczby uczestników naszego Forum o ludzi centroprawicy gotowych do organizowania struktur gminnych, powiatowych oraz ambasadorowania w sprawach Forum, a nade wszystko tworzenia środowiska tam gdzie działamy,
3. zbudowanie dla najbliższych wyborów samorządowych struktur szczebla gminnego i powiatowego wywodzących się ze

środowisk lokalnych zdolnych do uniesienia ciężaru organizacyjnego kampanii wyborczej,

4. zachowania spójności działania na wszystkich poziomach naszej działalności.
5. Forum ma być ruchem obywatelskim, jakby pospolitym ruszeniem przed tak ważnymi wyborami.

Realizując tak określone cele, Podkarpackie Forum Samorządowe Prawicy obradowało do dnia sporządzenia niniejszej informacji na pięciu posiedzeniach w: Leżajsku (13 listopada 2001 r.), Krośnie (27 listopada 2001 r.), Przemyślu (18 grudnia 2002r.), Jarosławiu (15 stycznia 2002 r.), Radomyślu n/Sanem (19 lutego 2002 r.). Następnie zaplanowano w Lubaczowie.

Na posiedzeniu w Krośnie powołano dwa zespoły przygotowujące kolejne działania: Zespół Strukturalno-Organizacyjny oraz Zespół Programowy, w którym znaleźli się:

1. **Andrzej Kozioł** - kierujący pracami Zespołu, - Krosno;

2. **Bogdan Romaniuk** - Lipnica, pow. Kolbuszowa;
3. **Jerzy Sudoł** - Nowa Dęba, pow. Tarnobrzeg;
4. **Robert Choma** - pow. Przemyśl;
5. **Wiesław Walat** - pow. Rzeszów;

Na spotkaniu w Radomyślu n/Sanem powołano pełnomocnika wojewódzkiego Forum w osobie Zbigniewa Rynasiewicza (Grodzisko Dolne, pow. Leżajsk), a także pełnomocników powiatowych - na pow. Kolbuszowski taką osobą jest Bogdan Romaniuk. Bogusława Bryk (Gmina Niwiska), Dariusz Bździkot (Gmina Majdan Królewski), Marian Indyk (Gmina Raniżów), Józef Rząsa (Gmina Dzikowiec), Marian Salwik (Gmina Cmolas), Jan Wlazło (Gmina Kolbuszowa) to pełnomocnicy, którzy zostali obarczeni odpowiedzialnością za skuteczne zaistnienie Podkarpackiego Forum Samorządowego Prawicy na terenie naszych Gmin.

Wyrażając prośbę Pani senator RP Janiny Sagatowskiej, zapewniamy, że wszyscy którym bliskie są skuteczne zaistnienie i media ideały Solidarności 1980 roku znajdują swoje miejsce w naszej wspólnotie samorządowej jaką jest Podkarpackie Forum Samorządowe Prawicy.

DARIUSZ BŹDIKOT

Tymczasowe Komitety Wyborców WSPÓLNOT SAMORZĄDOWYCH

Zakończył się proces formowania w naszym powiecie tymczasowych komitetów wyborców WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA. I tak powstały: TKW Wspólnota Samorządowa Powiatu Kolbuszowskiego (dot. wyb. do władz powiatu), TKW Wspólnota Samorządowa Miasta i Gminy Kolbuszowa, TKW Wspólnota Samorządowa Gminy Cmolas, TKW Wspólnota Samorządowa Gminy Dzikowiec, TKW Wspólnota Samorządowa Majdan Królewski, TKW Wspólnota Samorządowa Gminy Niwi-

ska, TKW Wspólnota Samorządowa Gminy Raniżów.

Liderami komitetów wyborców wspólnot samorządowych zostaną osoby, które będą przez te wspólnoty preferowane na urząd starosty, burmistrza i wójta.

Tymczasowe komitety wyborców WSPÓLNOT SAMORZĄDOWYCH mają charakter otwarty i ponadpartyjny. Więcej informacji podamy w najbliższych numerach "Ziemi Kolbuszowskiej".

(BET.)



Czy Poradnia Przeciwgruźlicza w Kolbuszowej zostanie zlikwidowana?

W sprawie Poradni Przeciwgruźliczej kolbuszowskiego ZOZ-u zwrócił się do redakcji "Ziemi Kolbuszowskiej" radny Rady Powiatowej Józef Kardys przedstawiając zamieszczone poniżej, adresowane do starosty kolbuszowskiego, pismo. Niezależnie od odpowiedzi, którą także publikujemy, redakcja zwróciła się do dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej Zbigniewa Strzelczyka z prośbą o bliższe wyjaśnienie całej sprawy.

**PAN STAROSTA
ZBIGNIEW LENART**

W związku ze skierowaniami petycji pacjentów Przychodni P/Gruźliczej i Chorób Płuc w Kolbuszowej na moje ręce, przesyłam Panu Staroście w/w petycję z prośbą o nadanie biegu rozpatrzenia jej.

Dochodzące niepokoje o próbie zamykania niektórych oddziałów szpitalnych, rodzą niepokój wśród społeczności powiatu i dlatego pozwalam sobie prosić Pana Starostę o jak najszybsze rozpatrzenie w/w petycji i pisemnego udzielenia mi odpowiedzi.

Radny Rady Powiatu
Józef Kardys

**Sz. P. Józef Kardys
Radny Rady Powiatu
W Kolbuszowej**

Odpowiadając na Pana pismo z dnia 18.03.2002r., a dotyczące likwidacji Poradni Przeciwgruźliczej i Chorób Płuc w Kolbuszowej, uprzejmie informuję, że sprawa ta była w dniu 13 marca br. przedmiotem analizy Zarządu Powiatu w Kolbuszowej. W posiedzeniu uczestniczył Zbigniew Strzelczyk - dyrektor SP ZOZ w Kolbuszowej, który zapewnił, że pomimo trudnej sytuacji finansowej poradni nie podejmowano żadnych kroków w kierunku jej likwidacji. Również Zarząd Powiatu stoi na stanowisku, że Poradnia powinna istnieć.

W związku z powyższym stwierdzam, że wyrażane w Pana piśmie niepokoje są - na dzień dzisiejszy - przedwczesne.

Z wyrazami szacunku

Starosta mgr Zbigniew Lenart

Rozmowa z dyrektorem SP ZOZ w Kolbuszowej - Zbigniewem Strzelczykiem

- Panie Dyrektorze, proszę wyjaśnić naszym Czytelnikom, a przede wszystkim tym, którzy są bezpośrednio zainteresowani - wszystkie wątpliwości związane z dalszym funkcjonowaniem Poradni Gruźliczej i Chorób Płuc.

- Wyjaśnijmy na początku na czym polega obecny system funkcjonowania służby zdrowia w Polsce. Otóż organizatorem opieki zdrowotnej nie są już ZOZ-y, jak to było dawniej, lecz Kasy Chorych. To one decydują jakie oddziały, przychodnie czy poradnie są niezbędne w danym rejonie i na podstawie tej "wiedzy", a przede wszystkim możliwości finansowych wykupują w wykonawcy usług zdrowotnych poszczególne porady. Tym wykonawcą może być nie tylko SP ZOZ - mogą to być również prywatne podmioty spełniające ustawowe wymogi. Na podstawie konkursu ofert Kasa Chorych dokonuje wyboru poszczególnych usługodawców i wykupuje usługi u najtańszego wykonawcy. Nie jest tak, że SP ZOZ musi uczestniczyć we wszystkich konkursach ofert. Ma on prawo decydować o rezygnacji z niektórych, nieopłacalnych dla niego propozycji Kasy, gdyż Kasa Chorych jest jak na razie jedynym płatnikiem za wykonane usługi medyczne. Podkreślam "za wykonane", gdyż niewiele osób wie, że Kasa Chorych płaci jednostce wyłącznie po przedstawieniu rachunku świadczącego o wykonanych usługach medycznych po cenach dyktowanych w zasadzie przez Kasy Chorych i w ilości nie większej niż zakontraktowana. Tak więc każde nadwykonanie usług przez placówkę medyczną jest traktowane przez Kasę jako koszt własny tej placówki. Dotyczy to wszystkich poradni specjalistycznych oraz gabinetów stomatologicznych, w tym również protezowni. Szpital rozliczany jest inaczej. Tutaj, co miesiąc, po wykonaniu hospitalizacji w poszczególnych oddziałach, klasyfikuje się grupy chorobowe do tzw. JGP (Jednorodne Grupy Pacjentów) i w zależ-

ności od współczynnika przypisanego do danej jednostki chorobowej Kasa płaci więcej lub mniej, lecz również po przedstawieniu rachunku. Można powiedzieć, że musimy na siebie zarobić, gdyż względy ekonomiczne są tutaj nie do przeskoczenia. Kasy nie interesuje remont oddziału czy jakakolwiek inna przerwa w pracy. Po prostu - nie ma wykonania usług, nie ma pieniędzy. Koszty funkcjonowania są coraz wyższe, a Kasy Chorych płacą podobnie jak w ubiegłych latach, a w niektórych przypadkach nawet mniej.

- Jest to rzeczywiście skomplikowane. Jeżeli jednak można, to wróćmy do problemu Poradni Gruźliczej i Chorób Płuc.

- W piśmie do Pana Starosty wyjaśniłem, że zamiarem dyrekcji SP ZOZ nie jest likwidacja poradni, lecz ograniczenie czasu jej pracy z zachowaniem wykonania zakontraktowanych porad. Poradnia ta przynosi nam rocznie około 100 tysięcy złotych strat. Wynika to przede wszystkim z ceny, jaką Kasa Chorych płaci za jedną taką poradę. Kasa na rok 2002 wykupiła w naszej poradni jedynie 9 porad dziennie po 31 złotych. Nie wystarcza to nawet na płace dla pracowników, a co dopiero mówić o pozostałych kosztach jej funkcjonowania. Budynek jest stary, o dużej powierzchni, wymagający remontu. Posiada on pracownię RTG oraz spirometryczną. Każdemu pacjentowi wykonuje się szereg badań specjalistycznych, których koszt nieraz wielokrotnie przewyższa cenę płaconą przez Kasę. Takich pacjentów inne jednostki służby zdrowia kładą na dwa, trzy dni w specjalistycznych oddziałach szpitalnych. I otrzymują za taki pobyt od 300, nawet do 2000 złotych. U nas takiego oddziału nie ma. Jest tylko typowa poradnia, która aby przetrwać musi mieć zaplecze szpitalne.

- Czy nie można zatem utworzyć podobnego oddziału w Kolbuszowej?

- Na utworzenie takiego oddziału trze-

ba wydać kilkaset tysięcy złotych i pozyskać wysoko wykwalifikowaną kadrę medyczną oraz ordynatora z drugim stopniem specjalizacji w zakresie pulmonologii. Ponadto jest wątpliwe czy przy takim zagęszczeniu tego typu oddziałów, Kasa zechce go zakontraktować. W promieniu 30 kilometrów od Kolbuszowej są cztery takie oddziały: Mielec, Nowa Dęba, Górno i Rzeszów.

- Medycyna staje się więc dziedziną, o której coraz bardziej decydują względy ekonomiczne.

- Tak, to prawda. Chociaż my bronimy się przed tym utrzymując, w przeciwieństwie do innych ZOZ-ów, wiele nierentownych gabinetów czy placówek, lecz taka sytuacja nie może trwać wiecznie, gdyż może stanowić zagrożenie dla dalszego funkcjonowania naszej jednostki.

- Dziękuję za rozmowę.

**NOCNE DYŻURY APTEK
W KOLBUSZOWEJ**

15 - 21 kwietnia
Plac Wolności 37

22 - 28 kwietnia
ul. Piłsudskiego 8

29 kwietnia - 5 maja
ul. 11 Listopada 6

6 - 12 MAJA
ul. Obrońców Pokoju 17

POWSZECHNE UBEZPIECZENIE ZDROWOTNE - ZMIANA PRZEPISÓW

W wyniku wejścia w życie z dniem 1 stycznia 2002 r. zmian do ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym i kilkumiesięcznego okresu ich obowiązywania zarówno osoby podlegające ubezpieczeniu jak również podmioty zobowiązane do ubezpieczania nadal mają zbyt mało informacji na ten temat. Jednolity tekst zmienionej ustawy opublikowany został w dzienniku "Rzeczpospolita" w dniu 26 września 2002 r. Bardzo dobrze się go czyta, gdyż zmiany zaznaczone są wytłuszczonym drukiem wraz z datą ich obowiązywania. Zachęcam wszystkich do lektury tego tekstu ponieważ ubezpieczenie zdrowotne jest ubezpieczeniem powszechnym i dotyczy każdego z nas bądź jako osoby ubezpieczonej z określonego tytułu np. zatrudnienia, działalności gospodarczej, renty, bądź jako członka rodziny osoby ubezpieczonej np. współmałżonka.

Obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego podlegają m.in. osoby zatrudnione, prowadzące działalność gospodarczą, osoby duchowne, posłowie, senatorowie, emeryci, renciści, bezrobotni, osoby pobierające zasiłek przedemerytalny lub świadczenie przedemerytalne, osoby pobierające rentę socjalną, zasiłek stały, zasiłek stały wyrównawczy lub gwarantowany zasiłek okresowy z pomocy społecznej.

Obowiązek ubezpieczenia zdrowotnego uważa się za spełniony po zgłoszeniu osoby podlegającej temu obowiązkowi w kasie chorych i opłaceniu składki. Można być członkiem tylko jednej kasy chorych. Jeżeli pracownik korzysta z urlopu bezpłatnego, obowiązek ubezpieczenia zdrowotnego wygasa po upływie 30 dni od dnia rozpoczęcia urlopu. Po upływie tego terminu pracownik może ubezpieczyć się dobrowolnie na podstawie pisemnego wniosku złożonego w kasie chorych.

Obowiązek zgłaszania do ubezpieczenia zdrowotnego ciąży m.in. na pracodawcach, urzędach pracy, ośrodkach pomocy społecznej, Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych.

Zgłoszenie obejmuje samego zainteresowanego np. pracownika, bezrobotnego, emeryta, rencisty, rolnika jak również członków jego rodziny. Członkiem rodziny w myśl przepisu cyt. ustawy jest:

- dziecko własne, dziecko drugiego małżonka, dziecko przysposobione, dziecko przyjęte do wychowania, również w ramach rodziny zastępczej, do ukończenia przez nie 18 lat, a jeżeli kształci się dalej do ukończenia 26 lat, natomiast jeżeli jest niepełnosprawne w znacznym stopniu - bez ograniczenia wieku,
- małżonka,
- krewnych wstępnych pozostających z nim we wspólnym gospodarstwie domowym.

Bardzo często zdarza się, że dochodzi do zbiegu tytułów ubezpieczenia - na przykład dana osoba może być jednocześnie bezrobotnym i studentem kształcącym się w systemie zaocznym, bezrobotnym i współmałżonkiem osoby zatrudnionej, bezrobotnym i rolnikiem ubezpieczonym w KRUS. Podobnych przykładów można byłoby mnożyć w nieskończoność.

Do czasu zmiany przepisów składka na ubezpieczenie zdrowotne była odprowadzana z każdego tytułu oddzielnie. Wejście w życie zmian do ustawy powoduje wyeliminowanie tego rodzaju sytuacji poprzez dodanie w odpowiednich artykułach ustawy wyrazów "nie podlegające ubezpieczeniu z innego tytułu". W wyniku tej zmiany nastąpiło zatem ustanie obowiązku zgłaszania przez urzędy pracy i ośrodki pomocy społecznej swoich podopiecznych jeżeli mają oni inny tytuł do ubezpieczenia zdrowotnego np. z tytułu członkostwa w rodzinie osoby ubezpieczonej. W przypadku, gdy jedno z małżonków posiada status osoby bezrobotnej a drugie korzysta z zasiłku pomocy społecznej opłacania składki zaprzestaje ośrodek pomocy społecznej a rodzina korzysta z ubezpieczenia z tytułu opłacania składki przez powiatowy urząd pracy.

Obowiązkowi zgłaszania przez urząd pracy do ubezpieczenia zdrowotnego podlegają nadal bezrobotni oraz osoby pobierające zasiłek przedemerytalny lub świadczenie przedemerytalne, którzy nie podlegają ubezpieczeniu zdrowotnemu z innego tytułu. Nie jest istotne czy bezrobotny posiada prawo do zasiłku czy nie posiada tego prawa. Istotne jest natomiast czy posiada inny tytuł ubezpieczenia. W związku z tym powiatowy urząd pracy nie ma obowiązku opłacania składki na ubezpieczenie zdrowotne za bezrobotnego z prawem jak i bez prawa do zasiłku, jeżeli istnieje możliwość zgłoszenia go do ubezpieczenia jako członka rodziny osoby ubezpieczonej np. pracującego współmałżonka.

Zgłoszenie członków rodziny do ubezpieczenia zdrowotnego opiera się na oświadczeniu składanym płatnikowi składki. Dowodem zgłoszenia jest deklaracja, a potwierdzeniem tego faktu odpowiedni wpis w legitymacji ubezpieczeniowej ubezpieczonego oraz legitymacji ubezpieczeniowej dla członków rodziny ubezpieczonego. Legitymacja takie mają obowiązek wystawić na wniosek ubezpieczonego płatnicy składek np. pracodawcy, urzędy pracy, ZUS, KRUS i inne podmioty.

Obowiązujące obecnie przepisy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym zostały opublikowane dosyć późno (ostatnie dni grudnia ub.r.) i w odniesieniu do bezrobotnych ich wdrożenie z dniem 1 stycznia b.r. tak jak nakazywała ustawa okazało się niemożliwe. Ponadto przez cały czas zarówno z Ministerstwa Zdrowia jak też Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej napływają wyjaśnienia przepisów w tym zakresie, które należy uwzględniać przy rozstrzyganiu spraw. Ciągle zatem trwają w urzędzie prace nad prawidłowym wdrożeniem tych przepisów. Są to jednak czynności bardzo pracochłonne, absorbujące czas zarówno samych urzędników jak też osób bezrobotnych oczekujących dłużej niż zwykle w kolejce do obsługi. Doskonale rozumiemy tych, którzy są niezadowoleni z takiego stanu rzeczy. Mamy jednocześnie nadzieję, że obietnice obecnego Ministra Pracy, które padły niedawno na spotkaniu w Powiatowym Urzędzie Pracy w Dębicy o odbiurokratyzowaniu urzędów zostaną spełnione.

ELŻBIETA KAPUSTA
ZASTĘPCA KIEROWNIKA URZĘDU



Wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

OJCA

LEK. MED. MACIEJOWI KARPIAKOWI
składają
Pielęgniarki i lekarze
Oddziału Chirurgii w Kolbuszowej



Komendantowi
Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej

Panu Józefowi Halatowi

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składają
Dyrekcja i Pracownicy Miejskiej i Powiatowej
Biblioteki Publicznej w Kolbuszowej



Wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

OJCA i TEŚCIA

Państwu Józefowi i Zofii Halat
Składają pielęgniarki i lekarze
Oddziału Chirurgii Ogólnej w Kolbuszowej



Wyrazy głębokiego i szczerego
współczucia

PANU JÓZEFOWI HALATOWI

z powodu śmierci

OJCA

składa
Redakcja Miesięcznika
"Ziemia Kolbuszowska"

Konkurs Wiedzy o Bretanii

W dniach 4 - 5 kwietnia Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Kolbuszowej gościła młodych uczestników VII edycji Konkursu Wiedzy o Bretanii.

W pierwszym z konkursowych dni udział wzięli uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów. Komisja składająca się z nauczycieli j. francuskiego w składzie: Irena Salach, Elżbieta Stadnicka, Bożena Poczekajło, Agata Sito, Brygida Pastuła, Irena Błat, Anna Osiak, Monika Rauch, Jolanta Haracz z przewodniczącą Joanną Ziolo, nagrodziła i wyróżniła następujących uczniów ze szkół podstawowych: Grand Prix, dziesięciodniowy wyjazd do Bretanii dla Piotra Augustyna, Pierwsza nagroda dla Małgorzaty Grondziel, Druga nagroda dla Anny Sukiennik, wyróżnienia otrzymali Małgorzata Kubas, Monika Mytych, Adrianna Persa i Maria Olszowy. Wśród uczestników z gimnazjów nagrodzono: Grand Prix, dziesięciodniowy wyjazd do Bretanii dla Agnieszki Fabińskiej, Pierwsza nagroda dla Katarzyny Maciąg, Druga nagroda dla Anny Ryło, wyróżnieni zostali: Celina Pleban, Joanna Wit, Paulina Bigdoń, Monika Plis, Katarzyna Ozimek, Paulina Burek, Edyta Potocka, Monika Krawiec, Anna Stec, Olga Filipenko, Katarzyna Koba, Alicja Kopeć, Anna Sudol oraz Klaudia Kożuchowska.



Uczniowie szkół średnich z jurorami

Kolejnego dnia do konkursu przystąpili uczniowie szkół średnich. Oceniało ich jury w składzie: Maria Bardan, Marta Popielarz, Irena Salach, Joanna Ziolo i Teresa Zuba. Nagrodzeni zostali: Grand Prix, dziesięciodniowy wyjazd do Bretanii uczennica Małgorzata Wąsik, Pierwsza nagroda Gabriela Ziółkowska, dwie Drugie nagrody Ewelina Kasza, Damian Maciąg.

Konkurs został przygotowany przy współudziale Komisji Współpracy z Zagranicą Miasta Kolbuszowa, Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kolbuszowej. W eliminacjach udział wzięło 71 uczniów. Wszyscy otrzymali dyplomy uczestnictwa oraz nagrody książkowe ufundowane przez Zarząd Miasta i Gminy Kolbuszowa, Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną, Prezesa Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu "SCH" Władysława Mytycha, a także Regionalne Towarzystwo Kultury im. J. M. Gosłara, które nagrodiło wszystkich uczestników najnowszymi wydawnictwami. Dziesięciodniowy pobyt nagrodzonym - Grand Prix, w Bretanii, ufundowała strona francuska, zaś przejazd do Bretanii opłaci Miasto i Gmina Kolbuszowa, starostwo powiatowe, a także gminy, z których są uczniowie.

(-)

"Bella Italiana"

Kolbuszowa. 21 marca w Szkole Podstawowej Nr 1 odbyła się sesja popularno-naukowa połączona z wystawą pt. "Wędrowki po Włoszech". Spotkanie to zorganizował działający przy szkole podstawowej Szkolny Klub Integracji Europejskiej "EUROKIDS". Była to już trzecia prezentacja (poprzednio Francja i Niemcy) kraju należącego do Unii Europejskiej.



Spotkania tego typu odbywające się w Szkole Podstawowej, oprócz waloru poznawczego jakim jest przybliżanie krajów należących do Unii Europejskiej, posiadają także inne pozytywne cechy. Wyrabiają biorącym w nich udział uczniom umiejętność organizowania różnego typu przedsięwzięć związanych z prezentacjami oraz uczą samodzielności.

Do prezentacji Włoch wykorzystano różnorodne środki przekazu od słownych opisów, występów naśladowujących znane postaci włoskiej sceny operowej, do prezentacji multimedialnej.

JANUSZ KOZŁOWSKI

Co nowego w Przedszkolu w Kolbuszowej Dolnej

28 lutego odwiedzili Przedszkole: burmistrz Zbigniew Chmielowiec, dyrektor Zespołu Oświatowego Ryszard Haptaś oraz główna księgowa tego Zespołu Krystyna Mokrzycka. Wizyta ta wiązała się z pracami remontowymi przeprowadzonymi w tym roku szkolnym w przedszkolu. Remonty te polegały na wymianie starych i nieszczelnych okien, położeniu nowych wykładzin i paneli podłogowych w dwóch salach dla dzieci.



Na zdjęciu od lewej: Ryszard Haptaś, Krystyna Mokrzycka, p.o. dyrektora Dorota Panek, Zbigniew Chmielowiec oraz grupa przedszkolaków.

Przedszkole Publiczne w Kolbuszowej Dolnej jest usytuowane z dala od traktu komunikacyjnego, posiada duży i bezpieczny ogród oraz dobrą bazę lokalową. Praca dydaktyczna w przedszkolu oparta jest częściowo na metodzie Ireny Majchrzak polegającej na wprowadzaniu elementów czytania już od grupy najmłodszej. Prowadzone są również bezpłatne zajęcia dodatkowe takie jak: rytmika, logopedia oraz ćwiczenia korekcyjne. Opłata za pobyt dziecka w przedszkolu jest stosunkowo niska w porównaniu z innymi placówkami.

Warunki panujące w przedszkolu oraz miła atmosfera sprzyja ogólnemu rozwojowi dzieci.

(-)

Profesor Zygmunt Markiewicz - obywatel dwojga narodów

W dzienniku francuskim "EST REPUBLICAIN" pojawił się artykuł, który - myślę - napętnił dumą tamtejszą Polonię. Tytuł artykułu brzmiat "Emigracja, bogactwem Lotaryngii".

Mowa tu nie o emigracji lat ostatnich, ale przeszłych. Problem ten rozważały na naukowym kolokwium wybitne osobistości wymienione w tym artykule. Nas Polaków zainteresuje część artykułu zatytułowana "Epopcja Zygmunta Markiewicza". W tej części kolokwium wystąpiła Danuta Knysz-Tomaszewska, wykładowca Uniwersytetu Warszawskiego, która zobrazowała drogę życiową profesora Markiewicza.

Urodził się w 1909 roku w Nadwórnej na Podolu, w dawnym województwie stanisławowskim, ojciec Wincenty był adwokatem. Do gimnazjum uczęszczał w Krośnice. Studia wyższe ukończył w Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie uzyskał stopień magisterski filologii polskiej i romańskiej. Po studiach wyjechał do Francji i pracował jako lektor j. polskiego w Tuluzie i Montpellier. Tu napisał rozprawę "Studium z dziejów polskiego naturalizmu" - na podstawie której uzyskał doktorat w Uniwersytecie Jagiellońskim. Przebywając na wakacjach w Polsce w 1939 roku został zmobilizowany i brał udział w kampanii wrześniowej. Z niewielki sowieckiej udało mu się wydostać na Środkowy Wschód z armią Andersa. Brał udział w kampanii włoskiej, walczył pod Monte

Cassino. Od 1945 roku przebywał na terenie Francji, gdzie został zdemobilizowany. We Francji pozostał na stałe. W 1957 roku uzyskał doktorat (d'Etat - w przybliżeniu odpowiednik naszej habilitacji). W roku 1961 objął kierownictwo katedry polonistycznej w uniwersytecie w Nancy, a następnie katedrę polonistyki na Sorbonie, którą kierował do przejścia na emeryturę. Wykładał również na uniwersytecie w Getyndze. Od 1964 roku utrzymywał stały kontakt z Polską gdzie spędzał regularnie wakacje. Tu miał szczerych i serdecznych przyjaciół. Pozwalam sobie przytoczyć cytat ze "Wspomnień o Zygmuncie Markiewiczu" - profesora Juliana Maślanki (wykładowcy w Uniwersytecie Jagiellońskim): "Był wspaniałym przyjacielem, współpracownikiem i doradcą. Tam gdzie chodziło o sprawy polonistyczne, nigdy nie szczędził czasu i trudu". Dorobek pisarski prof. Markiewicza jest znaczący. Wszystkie prace na temat stosunków literackich i kulturalnych polsko-francuskich - jak pisze prof. Maślanka - opierają się na gruntownych badaniach i posiadają bogatą dokumentację. Często wykorzystywał również odkryte przez siebie nowe materiały źródłowe, których przez lata wy-

trwale poszukiwał. Interesował się szczególnie związkami literatury i kultury polskiej z literaturą i kulturą francuską. I w tej dziedzinie - zdaniem prof. Maślanki - zajął wśród badaczy bezsprzecznie pierwsze miejsce. Bliski obydwu krajom był ich najlepszym ambasadorem. Mieszkał stale w Nancy z żoną Marią, która również była wykładowcą w uniwersytecie w Nancy, tu studiowały jego dzieci, Ludmiła i Andrzej. Zmarł 17.04.1991 roku, pozostawiając po sobie wspomnienia wybitnego historyka literatury, zasłużonego nauczyciela - polonisty w uniwersytetach francuskich.

Jedno z jego dzieł "Spotkania polsko-francuskie" wydane przez Bibliotekę Studiów Literackich - znalazło się w zbiorach klasopracowni języka francuskiego Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej. Książkę tę przeglądał często jeden z uczniów, wtedy nie przeczuwając, że zostanie zięciem profesora.

Zbigniew Furmański, kolbuszowianin, bo o nim mowa, ukończył studia filologii romańskiej w Uniwersytecie Jagiellońskim, tam poznał Ludmiłę Markiewicz, która w owym czasie była pracownikiem naukowym tej uczelni. Pobrali się i wyjechali do Algierii, gdzie przez kilka lat pracowali jako nauczyciele. Obecnie mieszkają w Nancy (Lotaryngia), Zbigniew pracuje w szkole jako nauczyciel, a syn Marek studiuje w Uniwersytecie, w którym wykładał kiedyś jego słynny dziadek.

P.S. Artykuł, o którym mowa w powyższym tekście jest dostępny w Czytelnii Główniej Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kolbuszowej

JOANNA ZIOŁO

Rosną mali artyści

Niezwykłą wystawę urządziło w Miejskim Domu Kultury Przedszkole Publiczne Nr 1 w Kolbuszowej w ramach "I Międzyprzedszkolnego Konkursu Plastycznego TRADYCJE I ZWYCZAJE ŚWIĄT WIELKANOCNYCH". Prace plastyczne płaskie i przestrzenne wykonywały dzieci ze wszystkich przedszkoli publicznych Miasta i Gminy Kolbuszowa oraz dzieci z Niepublicznego Przedszkola im. Św. Józefa w Kolbuszowej. Finał konkursu odbył się 10 kwietnia.

Najwięcej emocji wśród małych artystów wywołało wręczanie nagród. Komisja konkursowa w składzie: Stanisława Rząsa, Urszula Hryczyszyn, Wiesław Sitko i Grzegorz Wójcikiewicz podzieliła prace konkursowe na kategorie i wyodrębniła pierwsze, drugie i trzecie miejsce.

W kategorii grafika I miejsce zajęła Klaudia Wawrzonek z Przedszkola Nr 1 w Kolbuszowej, II - Przedszkole w Weryni - praca zbiorowa.

W kategorii malarstwo i rysunek - I miejsce zajęła Izabela Wacht z Przedszkola w Widelce, II miejsce Weronika Augustyn z Niepublicznego Przedszkola im. Św. Józefa w Kolbuszowej, III miejsce przyznano Kindze Selwa z Przedszkola w Widelce.

W kategorii wyklejanka - I miejsce - Marta Żądło z Niepublicznego Przedszkola im. Św. Józefa w Kolbuszowej, II miejsce zajęła praca zbiorowa dzieci z Przedszkola Nr 3 w Kolbuszowej, a III - praca zbiorowa dzieci z Widelki.

W kategorii stroik wielkanocny I miejsce przyznano pracy zbiorowej dzieci 3-4 letnich z Przedszkola w Kolbuszowej Dolnej, II dla Przedszkola Nr 2 w Kolbuszowej, a III dla Przedszkola w Weryni.

W kategorii koszyk wielkanocny I miejsce zdobyła grupa sześciolatków z Przedszkola Nr 1 w Kolbuszowej, II - Przedszkole w Kolbuszowej Górnej, a III - Przedszkole w Kolbuszowej Dolnej.

W kategorii inne formy przestrzenne I miejsce otrzymała inscenizacja "Wielkanocna

wyprawa" wykonana przez dzieci 4-5 letnie z Przedszkola Nr 1, II miejsce - "Wielkanocna dekoracja" - praca zbiorowa dzieci 4-5 letnich z Przedszkola w Kolbuszowej Górnej, III miejsce "Wielkanocna wioska" dzieci 6-letnich z Kolbuszowej Górnej.

Ponadto wyróżnienia otrzymały prace dzieci z Niepublicznego Przedszkola im. Św. Józefa w Kolbuszowej wykonane pod kierunkiem siostry Reginy Gil: "Moje święcone", "Pisanki, jajka kolorowe", "Palma", "W moim koszyczku", również praca zbiorowa dzieci 6-letnich z Przedszkola Nr 2 "Wielkie jajo" oraz stroik świąteczny z Przedszkola w Weryni.

MARIA CHMIELOWIEC



Szkoły średnie zapraszają....

Dni otwarte w Zespole Szkół Zawodowych

SZKOŁA Z 90-LETNIĄ TRADYCJĄ

11 kwietnia w godzinach 10.00-13.00, budynek naszej szkoły odwiedzili uczniowie najstarszych klas szkół gimnazjalnych powiatu kolbuszowskiego. Uroczystość została zorganizowana przez dyrekcję szkoły i samorząd uczniowski przy współpracy całego grona pedagogicznego oraz uczniów wszystkich klas.

Na wstępie młodzi goście - przyszli wychowankowie zespołu szkół zostali powitani przez dyrektora Mariana Margańskiego oraz członków samorządu uczniowskiego. Zwiedzanie szkoły zaczęło się od sali gimnastycznej, gdzie uczennice klasy IV LZ zorganizowały rewiew mody. Dziewczęta zaprezentowały stroje klasyczne, sportowe i wieczorowe. Przerywniki między występami były wypełnione bogatym programem poetycko-muzycznym o tematyce wiosennej. Kolejnym punktem programu dni otwartych była wystawa trofeów sportowych zdobytych przez uczniów w rywalizacji międzyszkolnej oraz wystawa prac poświęcona osobliwościom krajobrazu ziemi kolbuszowskiej - "Mój region moją chlubą". Oprócz tego młodzi goście mieli okazję obejrzeć wystawę prac dyplomowych abiturientów technikum i liceum zawodowego, wystawę poświęconą długoletniej współpracy z młodzieżą francuską z Ploërmel oraz pracownię komputerową. Ostatnim etapem zwiedzania były budynki Centrum Kształcenia Praktycznego, które dają możliwość odbycia praktyk zawodowych uczniom naszej szkoły.

Spotkaniu towarzyszyła miła atmosfera, a szkołę odwiedziło około 400 uczniów z sześciu gimnazjów.

PIOTR BUJAK

Początki liceum sięgają roku 1910 kiedy to w Kolbuszowej zawiązało się Towarzystwo Szkoły Gimnazjalnej Męskiej, dzięki staraniom którego 1 września 1912 roku otwarto I i II klasę "Prywatnego Gimnazjum Męskiego w Kolbuszowej" w budynku przy ulicy Tyszkiewicza (obecnie Tadeusza Kościuszki). Rok później zmieniło nazwę na Prywatne Koedukacyjne Gimnazjum. W latach II wojny światowej nastąpiła przerwa w jawnym funkcjonowaniu szkoły. W latach 1940-1941 tajne nauczanie obejmowało większość szkół powszechnych w powiecie kolbuszowskim. W pierwszych latach powojennych gimnazjum i liceum przeżywało duży rozwój. Z każdym rokiem szkolnym rosła liczba uczniów i oddziałów, w 1947/48 w szkole było 11 oddziałów młodzieżowych, a w nich 404 uczniów.

W tymże roku szkolnym został wprowadzony czteroletni cykl kształcenia na poziomie średnim. Dotychczasowe Gimnazjum i Liceum w Kolbuszowej przekształcono na szkołę ogólnokształcącą stopnia licealnego z klasami od VIII-XI. W dniu 1 września 1966 r. odbyło się uroczyste otwarcie nowego gmachu szkolnego, a zarazem rozpoczęcie roku szkolnego 1966/67-powstałej w Kolbuszowej Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Liceum Ogólnokształcące przeniosło się do niego z dotychczas zajmowanego budynku nad Nilem 7 listopada 1966 r. Nowy budynek szkolny dla LO został oddany w sierpniu 1976 r. i odbyło się już w nim uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolnego 1976/77. 27 marca 1982 r. nastąpiło uroczyste nadanie LO imienia Janka Bytnara. W roku 1992 Liceum Ogólnokształcące w Kolbuszowej przeżywało 80-lecie swego istnienia. Z tej okazji zostali zaproszeni byli absolwenci liceum będący obecnie znanymi w kraju osobami, byli to: publicystka Barbara Wachowicz, przewodniczący solidarności Marian Krzaklewski, satyryk i kary-

katurzysta Andrzej Stanisław Mleczo. Obecnie bazę szkoły stanowią: 22 sale lekcyjne, w których uczy się obecnie 661 uczniów, pracownia komputerowa, pracownia multimedialna, dobrze wyposażona hala sportowa (oddana do użytku w 1998r), siłownia, strzelnica, biblioteka i czytelnia, świetlica, a także sklepik szkolny. Szkoła dysponuje olbrzymim terenem do uprawiania sportu i rekreacji. Nad uczniami sprawuje opiekę 41 nauczycieli.

W liceum działa wiele kółek zainteresowań, są to: kółko turystyczne, dziennikarskie, elektroniczne, krótkofalarskie, biologiczne, fizyczne, matematyczne, teatralne, sportowe działa także zespół wokalny, kapela "Ziemia Kolbuszowska" oraz ZHP.

Liceum Ogólnokształcące w Kolbuszowej współpracuje z francuską szkołą Lycée Général de la Mennais. Co roku w ramach wymiany młodzień z Kolbuszowej wyjeżdża do Francji, jak również młodzież francuska przyjeżdża do Kolbuszowej.

Liceum ma duże osiągnięcia w olimpiadach. W roku szkolnym 2000/2001 szkoła zajmowała 96 miejsce w kraju. W Podkarpaciu utrzymuje się na 6 miejscu wśród najlepszych szkół ponadgimnazjalnych. Także w zawodach szkolnych w roku szkolnym 2000/2001 LO zajęło 3 miejsce w sportowym rankingu szkół województwa podkarpackiego.

INFORMACJA DLA GIMNAZJALISTÓW

W dniach 15 IV do 21 V 2002 odbędzie się przyjmowanie dokumentów od kandydatów zdających do LO. Do 24 VI br. można składać świadectwa ukończenia gimnazjum i zaświadczenia o wyniku egzaminu gimnazjalnego. Ogłoszenie listy kandydatów przyjętych do liceum będzie miało miejsce 27 VI 2002 r. o godzinie 13⁰⁰.



**Niepaństwowa Szkoła Muzyczna
I stopnia
magister sztuki Grzegorz Wójcikiewicz
filia Kolbuszowa**

**OGŁASZA ZAPISY
na rok szkolny 2002/2003**

Zaprasza dzieci i młodzież w wieku 7 - 15 lat na przesłuchania wstępne w każdy piątek w godzinach popołudniowych (wymagane zgłoszenie telefoniczne).

Szczegółowe informacje o szkole i zapisach w siedzibie placówki:
Kolbuszowa, ul. Ruczki 10/11, tel. 0606 79 00 70
(w pobliżu dworca PKS - wejście od strony osiedla)

Oświata w gminie Niwiska cz. 1

Jubileusz 400-lecia funkcjonowania oświaty w gminie Niwiska domaga się przybliżenia krótkiej historii szkół, jakie działają w tej gminie. Obecnie w gminie Niwiska dzieci uczą się w ośmiu szkołach podstawowych: Hucinie, Hucisku, Kosowach, Leszczach, Niwiskach, Przyłęku, Siedlance i Trześni. Po ukończeniu szkoły podstawowej uczniowie dowożeni są do Gimnazjum Publicznego w Niwiskach.

Krótką historią szkoły w Niwiskach została już przedstawiona, warto więc przybliżyć działalność pozostałych szkół.

Hucina. Wioska ta została wyodrębniona ze wsi Przyłęk w 1947 roku. Już wtedy działała tam szkoła, która mieściła się w budynku drewnianym. 24 stycznia 1966 roku 74 osoby ze 113-u gospodarstw powołało Społeczny Komitet Budowy Szkoły. Przewodniczącym komitetu został Piotr Potępa, a jego zastępcą i skarbnikiem Józef Kij. Pod budowę szkoły zakupiono działkę o pow. 0,91 ha od Michała Wiącka. 20 sierpnia 1967 roku został sporządzony akt erekcyjny Szkoły Podstawowej w Hucinie. Na rzecz szkoły w roku 1968 przekazano liczne materiały pochodzące z rozbiórki baraków wojskowych z Przyłęka: słupy elektryczne, izolatory, gruz ceglany, rury kanalizacyjne. Otwarcie nastąpiło 22 lipca 1970 roku i dokonała go kierownik szkoły Maria Maciąg. Wybudowana szkoła była zasługą mieszkańców, którzy opodatkowali się, a wiele prac wykonali społecznie. Znaczną też pomoc w budowie odegrało wojsko, szczególnie J.W. 2090 z Nowej Dęby, dlatego też był pomysł, aby szkole nadać imię Ludowego Wojska Polskiego.

Po wyzwoleniu wsi, latem 1944, organizacją szkolnictwa zajęła się nauczycielka Jadwiga Czechowicz. Wieś otrzymała ponemiecki barak, w którym lekcje rozpoczęło 140-ucniów. W 1957 roku zapoczątkowano budowę nowej szkoły z 4 salami lekcyjnymi, pokojem nauczycielskim i mieszkaniem służbowym dla nauczycieli. W roku szkolnym 1958/59 rozpoczęto naukę w nowej murowanej szkole. Oprócz tego budynku do 1993 wykorzystywano do niektórych lekcji ponemiecki barak. Funkcje dyrektorskie w okresie powojennym pełnili: Jadwiga Czechowicz, Bronisław Marzec, Stanisław Wołowicz, Halina Rębisz, a obecnie Marta Czerw.

Przyłęk. Początki oświaty sięgają II poł. XIX wieku. Trudno jest dzisiaj podać dokładną datę wybudowania pierwszej szkoły, gdyż w 1914 roku, w czasie inwazji rosyjskiej wszystkie akta szkolne zostały zniszczone. Wiadomo na pewno, że do roku 1891 istniała szkoła prywatna, uczono dzieci w budynku drewnianym, a nauczycielem był sekretarz gminy. W latach 1896-1906 nauczycielem był Jan Iwański, który przyczynił się do wybudowania nowej szkoły. W 1904 r do szkoły zapisało się 180 uczniów. W czasie I wojny światowej nauka prowadzona była z przerwami, a zajęcia szkolne prowadzone były do późnej jesieni na leśnej polanie z powodu zniszczenia budynku. W okresie międzywojennym szkołę naprawiono, a budynek szkolny ok. roku 1935 ogrodzono: słupków dostarczył obszar dworski. II wojna światowa to czasy zmagania się z okupantem, który dążył do wyniszczenia polskości i do unicestwienia oświaty, dlatego szkoły w tym czasie były pozamykane.

W Przyłęku również w czasach powojen-



Szkoła Podstawowa w Kosowach.

Obecnie dyrektorem szkoły jest p. Krystyna Piątkowska, która z mieszkańcami dąży do zapewnienia uczącym się tam dzieciom jak najlepszych warunków.

Kosowy. Początki oświaty sięgają 1884 roku, wtedy to funkcjonowała szkoła w okresie zimowym, a jej założycielem był nauczyciel Michał Erań. Uczęszczało do niej 130 dzieci. Pierwsza szkoła ludowa istniała w roku szkolnym 1891/92, jej istnienie przerwała I wojna światowa. W okresie międzywojennym istniała 4-klasowa szkoła, w której uczyło małżeństwo - Maria i Wojciech Mruczek. W czasie II wojny światowej budynek szkolny, dom nauczycielski i budynki gospodarcze zostały rozebrane i wywiezione przez Niemców.

nych szkoła borykała się z licznymi problemami. Kierownikiem szkoły była Maria Kmiecik, a później Marian Dudek. Brak dostatecznej bazy dydaktycznej, remonty starej szkoły, przyczyniły się, że ludzie coraz bardziej myśleli o budowie nowej szkoły. Ówczesny dyrektor Jan Surdej, przy współpracy miejscowej ludności wybudował nową szkołę, która została oddana do użytku w 1984 roku.

Obok szkoły powstał też stadion sportowy. Nowa szkoła doskonale wkomponowała się w życie miejscowej ludności i gwarantuje uczącym się tam dzieciom bardzo dobre warunki nauki. Obecnie jest ona zarządzana przez Franciszkę Wiącek.

MARZENA SKOTNICKA
EDWARD DUDZIAK

Szlachectwo - czyli szlachetnie urodzeni

Ostatnio w wielu czasopismach specjalistycznych można spotkać wzmianki o tym, że wielu Polaków szuka swych korzeni w stanie szlacheckim. Rodziny szlacheckie posiadały swój herb i rodową tradycję. Po zajęciu południowowschodnich województw Polski w roku 1772, rząd austriacki postanowił potwierdzić wszystkie przywileje szlachty, o ile nie będą stać w sprzeczności z obowiązującymi w monarchii prawami. Okazało się jednak, że w Galicji było kilkakrotnie więcej szlachty niż we wszystkich krajach niemieckich monarchii Habsburgów. Zaborca przystąpił więc do reformowania prawa o szlachectwie. Proces ten zaczął się już po 1772 r., kiedy to szlachta galicyjska została pozbawiona szeregu przywilejów, m.in. zakazano wszelkich zjazdów publicznych, sejmików i obrad, zniesiono wolność podatkową, zakazano posiadania prywatnych wojsk, zniesiono tytułarne urzędy ziemskie.

Następnym krokiem było formalne zniesienie równości szlacheckiej (1775). Szlachtę podzielono wówczas na stan magnatów i stan rycerski. Do stanu magnatów zaliczono wszystkich, którzy przed rozbiorem posiadali w Rzeczypospolitej tytuły książęce i hrabiowskie. Osobom, które udowodniły piastowanie urzędu senatorskiego oraz urzędów ziemskich stworzono możliwość nabycia tych tytułów.

Do stanu rycerskiego została zaliczona cała pozostała szlachta. Celem polityki austriackiej nie była likwidacja stanu szlacheckiego, lecz przekształcenie go według wzoru obowiązującego w całej monarchii. Szlachcie galicyjskiej pozostawiono szereg przywilejów, m.in. wyłączne prawo do zwierzchnictwa nad poddanyymi, prawo do odrębnego sądownictwa, wolność od służby wojskowej, prawo udziału w namiastkach życia politycznego oraz szereg praw honorowych.

Każdy kto chciał skorzystać z pełni praw szlacheckich musiał najpierw udowodnić swoje pochodzenie. To znaczy przedstawić wywód genealogiczny, herb oraz dowód na to, iż jego rodzina od 150 lat posiadała w Rzeczypospolitej dobra ziemskie lub była zdolna do ich posiadania. Do stanu magnatów wnioski rozpatrywał osobiście cesarz, zaś do stanu rycerskiego sądy grodzkie. Z naszego terenu kolbuszowskiego i mieleckiego rozpatrywał sąd grodzki w Pilźnie.

Samo uzyskanie certyfikatu jeszcze nie wystarczało. Każdy szlachcic po udowodnieniu szlachectwa, musiał dokonać wpisu do ksiąg majestatycznych, czyli tzw. Metryk Szlachty. Akcja legitymacyjna trwała aż do 1817 roku.

Certyfikat szlachectwa otrzymała tylko część szlachty. Od tej pory następuje proces powolnego ztracania szlachectwa i przez kilka pokoleń przekazywana jest tylko tradycja.

MARIAN PIÓREK

Malowane ptaki

Prezentacją twórczości ludowej Marii i Jana Cebulów rozpoczął się 11 kwietnia nowy cykl spotkań proponowany przez Powiatowe Centrum Kultury mieszkańcom Kolbuszowej i powiatu.

Wystawa będzie trwać do 19 kwietnia w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Kolbuszowej.

Starosta Zbigniew Lenart gratulując autorom wystawy prosił, by artysta rzeźbił jeszcze jaskółki, które od niedawna powiat przyjmuje za swój rozpoznawalny symbol.

Powiatowe Centrum Kultury przy współpracy z Miejską i Powiatową Bibliote-

ką Publiczną w Kolbuszowej chce przez cykl wystaw pokazać jak żywa jest tradycja i twórczość ludowa na ziemi kolbuszowskiej.

Rodzina Cebulów jest zaangażowana w życie kulturalne regionu lasowiackiego. Jan Cebula jest znanym i lubianym muzykiem. Był członkiem wielu orkiestr dętych i kapel ludowych. Przez 10 lat prowadził kapelę ludową, która zyskała wielu miłośników w kraju i zagranicą. Kapela Pana Cebuli brała udział w festiwalach: w Niemczech, Francji, Austrii, Bułgarii i Ukrainie. Wielokrotnie występowała przed własną, rodzimą publicznością.



OGŁOSZENIE

Powiatowe Centrum Kultury w Kolbuszowej uprzejmie informuje, że uzupełnia dane o twórcach z terenu Powiatu Kolbuszowskiego, które zostaną wykorzystane do wydania publikacji. Zwracamy się z prośbą do Dyrektorów Ośrodków Kultury i osób prywatnych o przesyłanie informacji na adres:

Powiatowe Centrum Kultury
Ul. Jana Pawła II 8/49
36-100 Kolbuszowa

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna
ul. Piłsudskiego 7
36-100 Kolbuszowa

Termin nadsyłania mija 24 maja 2002r.

Drugą pasją Jana Cebuli jest rzeźbiarstwo. I to ono jest najbardziej eksponowane na wystawie. Niezwykle wdzięcznym tematem dla artysty są zwierzęta domowe i ptaki. Szczególnie te drugie, gdy są pomalowane wyglądają jak żywe. Autor prezentuje sporo rzeźb przedstawiających muzyków kapeli ludowych. Swoje prace rzeźbiarskie artysta prezentował na licznych kiermaszach i wystawach m.in. w Wojewódzkim Domu Kultury w Rzeszowie, Borowej, Kamionce, Ropczycach, Niwiskach i Nowej Sarzynie.

Wraz z mężem na wystawie swoją twórczość prezentuje Maria Cebula. Jej ulubionym zajęciem jest haftowanie obrusów, serwetek i strojów ludowych. Są one pokazane na wystawie i wyglądają bardzo efektownie.

WIT.

"Słuchojta!"

Zespół "Słuchojta!" powstał w styczniu 2002 roku. Stanowi on kontynuację działalności muzycznej grupy przyjaciół muzykujących wcześniej przy rozmaitych okazjach.

Od chwili swojego powstania zespół zagrał kilka koncertów, na których został bardzo życzliwie przyjęty.

Granie muzyki folk stanowi rodzaj muzycznej wypowiedzi - chodzi o zaakcentowanie braku akceptacji dla współczesnych komercyjnych środków przekazu propagujących dźwięki nie nadające się do przełknięcia przez człowieka myślącego.

Swoją muzykę grupa oparła na dwóch filarach - folklorze lasowiackim jako rodzimym i lemkowski, co wynika z zauroczenia członków zespołu Beskidem i muzyką tamtejszej ludności - Lemków. Wielkie znaczenie ma tu osobowość artystyczna Julii Doszny - śpiewaczki lemkowej, od której pochodzi część repertuaru zespołu.

W swojej pracy zespół wybiera utwory mniej znane, nie "osłuchane" a co za tym idzie bardziej wartościowe. Korzystając ze współczesnego instrumentarium



staramy się wydobyć z mroków pamięci ludzkiej pieśni które kiedyś funkcjonowały szeroko w naszym regionie i miasteczku, z czasem jednak zostały zapomniane jako "niemodne" i wstydliwe. Utwory grane przez "Słuchojta!" nie są dosłownymi cytatami z ludowej muzyki. Przechodzą

one przez filtr pomysłowości i wrażliwości zespołu zanim ujrzą światło dzienne.

Efektom jest nasza, własna, muzyka związana jednak korzeniami z tym co było kiedyś, a obecnie istnieje tylko jako mgliste wspomnienie.

JAROSŁAW MAZUR

MAŁY ZIELNIK OSOBISTY

Dalia ogrodowa

(Dalia pinnata)



Ogródek piecił się daliami. Chociaż nie: że to dalie - mogli wiedzieć tylko kształceni ogrodnicy; a gdzież tu u nas szukać ogrodnika? Każdy wiedział, że to georginie (jeśli nie zgoła "gierginie").

Tak czy owak - ogródek piecił się nimi. Wyrastały jak piana: poza płot i ponad płot, przesłaniając dokładnie sztachety, poprzeczki, słupki i wszystkie elementy, które dziadek zbijał do kupy. Dziadek był gospodarzem starannym, choć leniwym; ale jeśli już się do czegoś przekonał, jeśli już się zwłócił z ukochanej kanapy, fuszerki nie uznawał.

Ogródek więc piecił się tym daliami - gierginiami. To było babci ulubienie. Wymieniała gatunki z sąsiadkami, jeździła po nowe odmiany do miasta; niby oszczędna, ale na kwiaty nigdy nie żalowała. Na targu miała gest, jak pijany marynarz.

Był ogródek, były dalie, był dziadek, była babcia; mikroświat, do streszczenia którego wystarczy niewiele słów. Niewiele też trzeba było czasu, aby ten mikroświat uległ zagładzie, pół roku zaledwie: umarł dziadek, poszła za nim babcia, a kwiaty zmariały.

W ogródku wyrosły osty.

WALDEMAR BAŁDA

Buczyna w Cyrance

Bukowy las,
złote, zielone, żółte liście
drzewa dziewczyny latem
samotność otoczona pospolitością
drewniany kościół
Buczyna w Cyrance

Nieobecność usprawiedliwiona

Do mojego miasta
przybyło dwóch znanych polityków.
Z tej przyczyny obrażona zima
udała się zupełnie
gdzie indziej

A na Caryńskiej leży jeszcze trochę śniegu
i węgierski wiatr głaszcze uschniętą trawę.
Trochę jakby
czuć nieskrępowaną niczym
nieobecność polityków.

WIKTA

ODA DO ORANŻADY

Spośród napojów setki z okładem,
co się tak dumnie prężą na półkach,
od lat wybieram wciąż oranżadę
- to najwierniejsza ma przyjaciółka!

Niezwykły napój - skosztujcie proszę!
- zawsze najlepszy, tani i zdrowy,
więc oranżadą dziś toast wznoszę,
po niej nie będę miał bólu głowy...

A gdy tak sączę napój perlisty
bąbelki gazu puszczając nosem,
nastroj nostalgii odczuwam mglisty...
- Wspominam tamte czasy półgłosem...

... gdy wystarczyło by mieć w kieszeni
złoty sześćdziesiąt - ni grosza więcej!
Życie na lepsze można odmienić
było - pod kioskiem - z butelką w ręce.

Inna niż teraz była butelka
i grubym drutem była zamknięta,
korek z fajansu, z gumy uszczelka...
Ale naklejek już nie pamiętam...

Czasy dzieciństwa, czasy młodości,
lat sześćdziesiątych urok nie lada,
pierwsze sympatie, pierwsze miłości...
Ech te wspomnienia, ech ORANŻADA!

Zbieram naklejki dziś z oranżady
i choć mi mówią - "To dziecinada"
- Gdy ma się hobby - to nie ma rady!
A jeśli ktoś chce, niech sobie gada...

KAZIMIERZ TRELA

Zwiastun Kulturalny

■ 26 kwietnia, godz. 19⁰⁰ - Orkiestra Filharmonii Rzeszowskiej na czele z dyrygentem Jerzym Salwarowskim zaprezentuje program muzyczny, w którym usłyszymy utwory M. Musorgskiego, D. Kabalewskiego i J. Brahmsa.

■ 30 kwietnia - 3 maja - „Dni Kolbuszowej”.

■ 11 maja - Sztuka pt. „Sztukmistrz z Lublina” - premiera w Teatrze im. W. Siemaszkowej w Rzeszowie.

■ 21 maja - wystawiona zostanie sztuka pt. „Iwona Księżniczka Burgunda” - Teatr im. W. Siemaszkowej w Rzeszowie.

OPRAC. EWA CHMIEL

Buczyny

W czwartorzędzie między innymi na teren Płaskowyżu Kolbuszowskiego wkroczył łądłód krakowski. Wycofując się nierówno topniał, szczególnie długo zalegając w obniżeniach terenu. Lodowiec pozostawiał po sobie osady moren, które zostały porozcinane dolinami rzecznyymi. Na obszarach wzniesionych nad dnami dolin dużą rolę odegrały procesy eoliczne, które wznosiły piaski i kształtowały ich skupiska w tak zwane wydmy. W miejscach oddalonych od dolin rzecznych i obniżeniach terenu zostały praktycznie nienaruszone przez wiatr osady moren w postaci utworów bardziej zwięzłych glin pylastych, ciężkich i piaszczystych. Z nich utworzyły się mniej lub bardziej żyzne gleby, na które wkroczyły lasy mieszane lub liściaste.

Do takich właśnie lasów porastających

zasobne gleby zaliczymy lite buczyny. Na Płaskowyżu Kolbuszowskim występują w mniejszych lub większych skupiskach porozrzucanych po całym obszarze. Najobszerniejsze buczyny znajdują się w okolicy Morgów, Leżajska i Wydrza. Mniejsze często tworzące mozaikę z lasami iglastymi i mieszanymi znajdują się w pobliżu Zmysłówki, Leżajska, Sokołowa Młp., Nowej Wsi k. Kolbuszowej i Przylęka.

Jest ona zaliczana do buczyny karpackiej w formie podgórskiej. Na naszym terenie buczyna ta jest postacią mniej typową, odchyloną w kierunku łądłód. Taki właśnie las liściasty zbudowany jest głównie z jednego gatunku jakim jest buk zwyczajny z charakterystyczną u nas domieszka innych drzew: klonu jawora, jodły pospolitej, grabu zwyczajnego, dęba szypułkowego i sosny. Jedynie stała i konsekwentna ingerencja człowieka może zapewnić zachowanie bardziej typowej buczyny.

Ich cechą charakterystyczną jest tworzenie "parasola" chroniącego od nadmiernych promieni słonecznych wnętrza lasu przez gęstą i zwartą koronę. Dlatego też bardzo przyjemne jest przebywanie w buczynach w upalne dni letnie. W związku z brakiem oświetlenia dna lasu w okresie pełnego ulistnienia roślinności runa pojawia się tylko

wczesną wiosną przed rozwojem liści. Tworzy ona piękne kobierce różnie ubarwionych kwiatów. Najwcześniej, bo często jeszcze przy niewielkiej pokrywie śniegu pojawiają się lany śnieżyczki przebiśnieg zwanej też przebiśniegiem. Ten piękny pierwszy kwiat przedwiosnia w pobliżu większych osad ludzkich został w większości wytępiony. Białe lany przebiśnie-



Chroniona śnieżyczka przebiśnieg.

gów następnie uzupełniają pojawiające się kolejno skupiska kwiatów niebieskich przylaszczek, purpurowych lub żółtawobiałych kokoryczy, zielonawych szczyrów, czerwonych żywców, białych zawilców i zdrojówki rutewkowatej oraz różowych krzewu wawrzynka wilczelyko. Ta mozaika kwiatów kwitnąca tylko wczesną wiosną stwarza niezapomniany walor estetyczny lasów liściastych, a szczególnie buczyn. W związku z częstą bezzmysłnością ludzką wiele z nich jest zagrożonych, a z wymienionych ochroną gatunkową objęto już śnieżyczkę przebiśnieg i wawrzynka wilczelyko.

Jesienią drzewa w buczynach dzięki liściom przebarwiają się na różne odcienie koloru żółtego i czerwonego stwarzając niepowtarzalny charakter lasu. Długowieczne buki przez opad liści dostarczają bardzo wiele cennych składników pokarmowych do gleby, a szczególnie wapnia przez co nazywany jest on często "Matką Lasu". W latach obfitego urodzaju nasion, który występuje u nas co 7-8 lat pokarm znajduje wiele gatunków ptaków i ssaków.

Na terenie Płaskowyżu Kolbuszowskiego buczyny lub inne zbiorowiska z fragmentami buczyn zostały objęto ochroną w następujących rezerwach przyrody "Buczyna w Cyrance na Płaskowyżu Kolbuszowskim", "Wydrze" i "Zmysłówka".

BARTŁOMIEJ PERET



Skupienia kwiatów przylaszczki pospolitej.



Fragment litej buczyny

Ciekawostka o bobrze

Latem zeszłego roku w okolicy Niwisk zaobserwowano w przepuście drogowym niezwykle gościa z wielkimi zębami - bobra.

Prawdopodobnie w poszukiwaniu nowego miejsca do założenia swojej ostoji bardzo spodobał mu się

przydrożny rów. O zaistniałym fakcie poinformowano pracowników Służby Leśnej, którzy z dużym wy-

siłkiem wyciągnęli wystraszonego bobra. W specjalnej klatce został przetransportowany do śródleśnego cieku wodnego. Tam został wypuszczony. Po szybkim opuszczeniu klatki, przepłynięciu kilku metrów, przecinając na dwie części lustro wody zanurzył się, chroniąc się przed niebezpieczeństwem.

BARTŁOMIEJ PERET

Europejskimi szlakami - Wielka Brytania opoka kulturowa Starego Kontynentu

Wielka Brytania nie wydaje się dużym krajem, jednak bogactwo krajobrazów, kultury i zabytków jest przeogromne. Wjeżdżając tam nie można zobaczyć wszystkiego, nawet gdyby wyprawa miała trwać wiele miesięcy. Niniejszy artykuł stanowi tylko zarysowy opis Anglii, który udało mi się stworzyć na podstawie własnych obserwacji, odwiedzając niektóre mniej lub bardziej znane miejsca.

Przeważającą część Anglii stanowią niziny, jednak teren nie jest całkowicie płaski, występują liczne wzgórza zagospodarowane rolniczo. Charakterystyczną cechą krajobrazu jest niemal całkowity brak lasów. Kraj ten pod względem zalesienia zajmuje przedostatnie (po Irlandii) miejsce w Europie. Na prywatnych posesjach dominują schludnie utrzymane trawniki i stare ogrody. W każdym regionie jest gęsta sieć bocznych, bardzo dobrze utrzymanych dróg, które dają możliwość zjechania z utartego szlaku i odkrycia mało znanych wiejskich zakamarków. Zresztą Anglia jest cała pocięta siatką oznako-

wanych ścieżek i dróg przechodzących przez tereny prywatne, umożliwiających dostęp do każdego zakątka kraju. Duże wrażenie zrobiła na mnie wycieczka wzdłuż wybrzeża Kornwalii, gdzie mogłem podziwiać malownicze klify tego regionu. Początkowo pogoda była znośna, słońce wychodziło i prażyło krótkimi chwilkami - idealne warunki dla fotoamatorów. Za moment jednak nadciągnęły ciemne chmury, zaczął wiać zimny, wilgotny wiatr od morza i pojawił się opad drobnego, przenikliwego deszczu. Zresztą lekkiej mżawki i zachmurzenia można się spodziewać w każdej części Anglii o każdej porze roku.

Wyspy Brytyjskie są wielką skarbnicą dzieł sztuki pochodzących ze wszystkich stuleci i kontynentów. Można się o tym przekonać odwiedzając "British Museum" w Londynie, gdzie zgromadzone są liczne eksponaty z czasów imperium brytyjskiego. Dodam, że wstęp do obiektu jest bezpłatny, a na dokładne obejrzenie wszystkiego należałoby poświęcić kilka dni.

Podobnie jak w innych krajach, również w



Stylowy angielski ogród w jednej z posiadłości w hrabstwie Kent. W głębi widoczna stara suszarnia chmielu.



Swoje przywiązanie do tradycji Anglicy manifestują i w taki sposób.



Słynna katedra w Canterbury, siedziba prymasa Anglii, należy do najwspanialszych budowli świata

Anglii starałem się odwiedzać małe, stare miasteczka. Ich zabudowa, architektura, oddaje ducha historii danego miejsca. To tutaj najbardziej widoczna jest uprzejmość Anglików, wolniejsze tempo życia i brak bezustannego pośpiechu. Najbardziej utkwiła mi w pamięci wizyta w małym miasteczku Ross on Wye w hrabstwie Hereford (południowo-zachodnia Anglia). Zabudowa rynku w całości wykonana z czerwonego piaskowca - skały powszechnie występującej w tym regionie, w centrum coś w rodzaju sukienic otoczonych straganami ze starociami. Klimat miejsca podkreślały dźwięki muzyki celtyckiej, które wydobywały się z pobliskiej ulicy. Miałem wrażenie, że czas w tym miejscu dosłownie się zatrzymał. Młodzi mieszkańcy wyglądali jak wyjęci wprost z lat 60-tych - kolorowe ciuchy, dzwony i długie włosy. Charakterystyczne kapelusze, płaszcze i duże parasole noszone przez osoby starsze kojarzyły mi się z latami przedwojennymi. Zresztą wielu z nas Anglicy kojarzą się jako osoby o zupełnie innej mentalności, stylu życia i organizacji pracy. Niemal na każdym kroku widać ich ogromne przywiązanie do tradycji i prywatności - znane brytyjskie powiedzenie "my home is my castle" jest jak najbardziej prawdziwe.

Nigdzie nie widziałem tak dużej ilości zamków, katedr i innych starych budowli, gdzie-niegdzie spotkać można otoczone ogromnym żywopłotem posiadłości. Zwiedzając angielską prowincję można śmiało powiedzieć, że kraj ten jest opoką kulturową Starego Kontynentu. Konserwuje się tu dosłownie wszystko - stare tradycje, lordowskie tytuły, budowle. Niejeden dom prywatny lub pub, w którym kwitnie życie towarzyskie społeczności lokalnej mogłyby stać się godnym uwagi obiektem muzealnym.

PIOTR BUJAK

SPORT

"SPRAWNI JAK ŻOŁNIERZE - 2002"

13 kwietnia na terenie Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej odbyły się rejonowe zawody sprawnościowe dla szkół ponadgimnazjalnych. Impreza sponsorowana była przez: Radę Rodziców, Spółdzielnię Zaopatrzenia i Zbytu, Małgorzatę Orzech - Centrum Handlowe "Orzech".

Do rywalizacji przystąpiło 12 zespołów w kategorii chłopców oraz 6 w kategorii dziewcząt. Zadania sprawnościowe obejmowały pięć konkurencji: test sprawnościowy, rzut granatem, strzelanie, bieg na orientację, udzielanie pierwszej pomocy przedmedycznej.

Ostatecznie zwycięzcami rejonowych zawodów sportowo-obronnych zostali (kat. dziewcz.): I miejsce: LO Kolbuszowa (22pkt.), II - ZSZ Leżajsk (18pkt.), III - V L.O. Rzeszów (14 pkt.).



W kategorii chłopców I miejsce ex aequo ZSZ Leżajsk (38pkt.) i CKU Dębica (38pkt.), II - LO Dębica (36pkt.).

Dwa najlepsze zespoły w obu kategoriach zakwalifikowały się do eliminacji wojewódzkich. Nagrody w postaci dyplomu i pucharu za zajęcie I miejsca wręczyła dyrektor LO w Kolbuszowej Wanda Jasińska oraz ppłk K. Chmielowiec.

AGNIESZKA SOKÓŁ

Korki dla juniorów

Podczas pobytu wakacyjnego w Stanach Zjednoczonych w 2001 r., radny gminy Marek Gil wraz z grupą przyjaciół z Kolbuszowej sfinansowali zakup obuwia sportowego dla Klubu Kolbuszowianka. Inicjatywa została wsparta przez: Stanisława Narowski, Aleksandra Kostuja, Pawła Matejka, Stanisława Matejka, Waldemara Ziębę, Janusza i Marka Gilów, Bogusława Małaczyńskiego oraz przebywającego we Francji Janusza Konia - byłego zawodnika "Kolbuszowianki".

26 lutego Marek Gil przekazał 11 par obuwia sportowego przedstawicielom młodych zawodników. Podziękowania za piękną i godną naśladowania inicjatywę złożył darczyńcom prezes Fundacji J. Kardys.

STANISŁAW MAZUR

**Spółdzielnia Pracy Handlowo-Produkcyjna****"Samopomoc Chłopska-PŁUG"**

ul. Obrońców Pokoju 15
tel. (017) 22-71-979

ZAPRASZAMY DO NASZEGO SKLEPU
od poniedziałku do piątku 8⁰⁰- 17⁰⁰, sobota 8⁰⁰ - 13⁰⁰

O F E R U J E M Y :

- ▶ szeroki wybór wykładzin PCV i wykładzin dywanowych
(honorujemy karty rabatowe **(E S R)**)
- ▶ dywany i chodniki ▶ rolety i żaluzje ▶ farby i lakiery ▶ tapety i kasetony
- ▶ artykuły szkolne ▶ zabawki ▶ szkło i porcelana

**Zapewniamy miłą i fachową obsługę
oraz atrakcyjne ceny**

PRALNIA

EKOLOGICZNO - CHEMICZNA

„MANHATTAN” S.C.

Kolbuszowa, ul. Janka Bytnara 21
(Manhattan)
tel. 017/ 2270 800

Czyścimy na miejscu:

- ▶ płaszcze ▶ kurtki ▶ marynarki ▶ spodnie
- ▶ żakiety ▶ koszule ▶ koce, nakrycia
- ▶ skóry, kozuchy itp.

Zapraszamy w godz.
pon. - piątek 8³⁰ - 18⁰⁰
soboty 9⁰⁰ - 14⁰⁰



STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Kolbuszowa Górna 275
tel./fax 017/ 22 73 466, 0 601 59 68 47

Czynne:

poniedz. piątek - 8⁰⁰ - 18⁰⁰, sobota 8⁰⁰ - 14⁰⁰

Badania techniczne - przeglądy rejestracyjne

- samochody osobowe - dostawcze do 3,5 t
- ciągniki rolnicze
- samochody z instalacją gazową, - motocykle

Oferujemy:

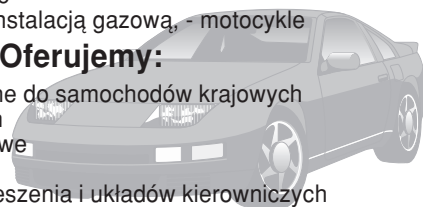
- części zamienne do samochodów krajowych i zagranicznych
- klocki hamulcowe
- szczęki
- elementy zawieszenia i układów kierowniczych
- tłumiki
- amortyzatory - Wymiana Gratis
- oleje: **SHELL WYMIANA GRATIS!!!**
BP WYMIANA GRATIS!!!
- filtry oleju i powietrza
- kompleksową diagnostykę pojazdów
- naprawy, regulacje - na miejscu.

SUPER OFERTA

- regulacja geometrii zawieszenia na najnowszym urządzeniu komputerowym firmy BEISSBARTH

BEZPŁATNIE:

- sprawdzimy pełną geometrie zawieszenia pojazdu - przy zakupie 4 szt. opon dotyczy również naszego centrum serwisowego ogumienia - (Plac GS Kolbuszowa), tel. 22 74 359
- zatankowanie 5 l gazu lub umycie swojego samochodu w myjni samochodowej - po wykonaniu okresowego badania technicznego.



SKLEP

"SCARLETT"

36-100 Kolbuszowa
ul. F. Bytnara (Manhattan)

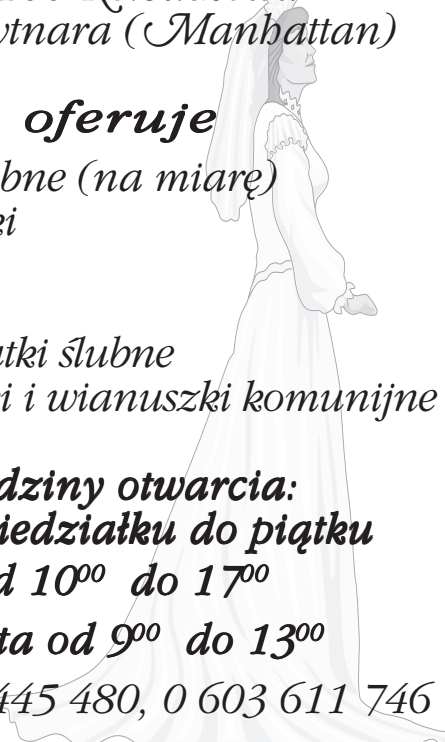
oferuje

- ▶ suknie ślubne (na miarę)
- ▶ rękawiczki
- ▶ welony
- ▶ stroiki
- ▶ inne dodatki ślubne
- ▶ rękawiczki i wianuszki komunijne

Godziny otwarcia:
od poniedziałku do piątku
od 10⁰⁰ do 17⁰⁰

sobota od 9⁰⁰ do 13⁰⁰

tel. 017/ 7445 480, 0 603 611 746



INTROLIGATOR

- ▶ oprawa, renowacja książek
- ▶ oprawa czasopism, prac dyplomowych, magisterskich, dzienników ustaw, arkuszy ocen itp.

Wykonujemy
na zamówienie
Kroniki, Albumy,
Księgi Pamiątkowe,
z dowolnym
tłoczeniem
na okładce
w formie tekstu
lub LOGO



Sonina k/łańcuta
tel. (017) 224 14 94
tel. kom. 0 608 043 478

Sprzedam mieszkanie

W Kolbuszowej, w bloku przy ul. Krakowskiej
(M5, ok. 80 m²) wraz z dwoma garażami.

Telefon: 227 24 42.

CENTRUM HANDLOWE



KOLBUSZOWA, UL. 11 LISTOPADA 3

ZAPRASZA

- ▶ **DOLNA KONDYGNACJA:** AGD, RTV, ART. ELEKTRYCZNE, 1001 DROBIAZGÓW (SERWISY OBIADOWE, SZTUĆCE, PLASTIKI, ŚRODKI CZYSZCZĄCE I PIORĄCE, ITP.), KWIACIARNIA, PASMANTERIA, WYPIEK CIASTEK, ARTYKUŁY DLA NIEMOWLĄT
- ▶ **PARTER:** ART. SPOŻYWCZE, MONOPOLOWE, CHEMIA GOSPODARCZA, USŁUGI FOTO, KANTOR WYMIANY WALUT, BANKOMAT
- ▶ **I PIĘTRO:** ODZIEŻ DAMSKA I MĘSKA, OBUWIE DAMSKIE I MĘSKIE, ZABAWKI, KOSMETYKI, PAMIĄTKI OKOLICZNOŚCIOWE, ROZLEWNIA PERFUM, ART. SZKOLNE I PAPIERNICZE, ŚWIAT DZIECKA, SKLEP MUZYCZNY, BIŻUTERIA, EKOPRALNIA
- ▶ **II PIĘTRO:** SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE, BADANIA USG, EKG, GABINET GINEKOLOGICZNY, GABINET REHABILITACYJNY (FIZYKOTERAPII), GABINET PIELĘGNIARSKI, ANALITYKA

MARWO

SP. Z O.O.

KOLBUSZOWA
ul. Towarowa 4
tel. 2271 567
ul. Rzeszowska 6
tel. 7445 494

BLACHY, PARAPETY
SIDING
PODSUFITKI
SYSTEMY DOCIEPLEŃ
DESKA BARLINECKA
PODŁOGI DREWNIANE
PODŁOGI KORKOWE
PARKIETY
PANELE PODŁOGOWE
SCHODY DREWNIANE
DRZWI DREWNIANE
FARBY, KLEJE, LAKIERY
PANELE MDF I PCV
PUSTAKI, CEGŁA, CEMENT
KOSTKA BRUKOWA

Aby zbudować dom trzeba mieć materiały!